

Protokół Nr XXII/11
z XXII sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 28 września 2011 r.

I. Stan Rady:

43 radnych, obecnych – 43 radnych

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

II. Obrady rozpoczęły się o godz. 9.15.

III. Ustalenia

Otwarcia obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Łodzi dokonała **wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska**, która powitała radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach, szczególnie wiceprezesa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi p. Rafała Maciejewskiego. Poinformowała, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 30 radnych. W dalszej kolejności prowadząca obrady na **sekretarzy obrad** wyznaczyła następujących radnych:

- 1) p. Czesława Telatyckiego,**
- 2) p. Małgorzatę Bartosiak.**

Następnie **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** powiedziała, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

W dalszej kolejności w ramach komunikatów organizacyjnych poinformowała, że spotkania przedsesyjne związane z kolejną sesją zaplanowaną na 5 października br. odbędą się w trakcie przerwy obiadowej.

Następnie **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** zaproponowała wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: prezentacja projektu uchwały – 10 min, dyskusja na temat projektu uchwały: przewodniczący klubów – 8 min, przewodniczący Komisji - 7 min, indywidualne wystąpienia - 5 min (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min, Prezydent Miasta, Wiceprezydenci – łącznie 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min - radny może wystąpić 1 raz, inni radni - 2 min - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min, radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min, pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana тезowo - do 3 min.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poddała pod głosowanie przedstawione propozycje ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **przyjęła** propozycje wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Następnie **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poinformowała, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Stosownie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi są to 22 głosy/.

Następnie, w związku z § 9 ust. 2 znowelizowanego Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

W pierwszej kolejności **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poinformowała, że radni p. M. Walasek oraz p. T. Kacprzak zgłosili autopoprawkę do projektu uchwały stanowisko w sprawie kolekcji lotniczej przy ul. Piłskiej opisanego w **druku BRM nr 138/2011** umieszczonego w punkcie 6 porządku obrad. Ponadto poinformowała, że w pkt 3 dotyczącym przyjęcia protokołów z XIX i XX sesji Rady Miejskiej w Łodzi przyjmujemy również protokół z XXI sesji.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poinformowała, że w dniu 23 września br. wiceprezydent Miasta p. Agnieszka Nowak zgłosiła propozycję wprowadzenia do porządku obrad w pkt 18a projektu uchwały w sprawie ustanowienia hipoteki łącznej na rzecz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z siedzibą w Łodzi w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki wraz z odsetkami zaciąganej przez Teatr Powszechny w Łodzi - **druk nr 260/2011**.

Ponadto **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poinformowała, że dniu 22 września br. prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie pozbawienia drogi powiatowej kategorii drogi publicznej opisanego w **druku nr 253/2011** umieszczonego w punkcie 17 porządku obrad.

Radny p. Piotr Bors zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 8a informacji Prezydenta Miasta Łodzi nt. planowanej restrukturyzacji MOPS, ze szczególnym uwzględnieniem planów likwidacji filii Ośrodka na Śródmieściu i Polesiu.

Radny p. Rafał Markwant zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 8b informacji Prezydenta Miasta Łodzi nt. wyboru najkorzystniejszej oferty na doradcę partnerstwa publiczno-prywatnego w sprawie budowy stadionu Widzewa, ponieważ do dnia dzisiejszego nie wiadomo, czy przetarg został rozstrzygnięty oraz która firma została wybrana.

Radny p. Jarosław Berger zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 8c informacji Prezydenta Miasta Łodzi o przyczynach odwołania Prezesa Zarządu Spółki Aqua Park w związku z informacjami medialnymi w tej sprawie.

Następnie **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** udzieliła głosu p. Annie Drawikowskiej, przedstawicielce pracowników administracji i obsługi jednej z łódzkich szkół, która odczytała petycję. Szczegółowa treść pisma stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrzenia wniosków o zmianę porządku obrad.

W pierwszej kolejności **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 18a projektu uchwały w sprawie ustanowienia hipoteki łącznej na rzecz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z siedzibą w Łodzi w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki wraz z odsetkami zaciąganej przez Teatr Powszechny w Łodzi - druk nr 260/2011.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Po konsultacjach, zgłaszam wniosek, aby informacja Prezydenta Miasta Łodzi o przyczynach odwołania Prezesa Zarządu Spółki Aqua Park w związku z informacjami medialnymi w tej sprawie była przedstawiona w pkt 15a porządku obrad”.

Radny p. Piotr Bors powiedział: „Po konsultacjach, zgłaszam wniosek, aby informacja Prezydenta Miasta Łodzi nt. planowanej restrukturyzacji MOPS, ze szczególnym uwzględnieniem planów likwidacji filii Ośrodka na Śródmieściu i Polesiu była przedstawiona w pkt 15b porządku obrad”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „Po konsultacjach, zgłaszam wniosek, aby informacja Prezydenta Miasta Łodzi nt. wyboru najkorzystniejszej oferty na doradcę partnerstwa publiczno-prywatnego w sprawie budowy stadionu Widzewa była przedstawiona w pkt 15c porządku obrad”.

Następnie **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 15a informacji Prezydenta Miasta Łodzi o przyczynach odwołania Prezesa Zarządu Spółki Aqua Park w związku z informacjami medialnymi w tej sprawie.

Przy 33 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższą informację /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Ponadto **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku

obrad w pkt 15b informacji Prezydenta Miasta Łodzi nt. planowanej restrukturyzacji MOPS, ze szczególnym uwzględnieniem planów likwidacji filii Ośrodka na Śródmieściu i Polesiu.

Przy 34 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższą informację /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Ponadto **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 15c informacji Prezydenta Miasta Łodzi nt. wyboru najkorzystniejszej oferty na doradcę partnerstwa publiczno-prywatnego w sprawie budowy stadionu Widzewa.

Przy 31 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższą informację /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Porządek sesji po zmianach stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska poprosiła, aby przewodniczący klubów radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę radnej **p. Magdaleny Parulskiej**.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Marek Michalik zgłosił kandydaturę radnego **p. Kazimierza Kluski**.

Wiceprzewodniczący Klubu Radnych SLD p. Tomasz Treła zgłosił kandydaturę radnej **p. Anny Adamskiej-Makowskiej**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poddała pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy 27 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

- **p. Anna Adamska-Makowska,**
- **p. Kazimierz Kluska,**
- **p. Magdalena Parulska.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Ad pkt 3 - Przyjęcie protokołów z XIX, XX i XXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska poinformowała, że protokoły z XIX, XX i XXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi odbytych w dniach 31 sierpnia, 7 i 14 września 2011 r. były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Dotychczas uwag nie zgłoszono, wobec czego stwierdziła, że protokoły z XIX, XX i XXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi zostały przyjęte.

Punkty 4 i 5 porządku obrad - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych oraz Interpelacje i zapytania pisemne zostaną zrealizowane po przerwie obiadowej.

Ad pkt 6 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie kolekcji lotniczej przy ul. Pilskiej – druk BRM nr 138/2011 wraz autopoprawką.

W imieniu radnego p. Mateusza Walaska oraz własnym projekt uchwały wraz z autopoprawką przedstawił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział: „Dyskusja o kolekcji lotniczej przy ul. Pilskiej toczy się od lat. Powyższą sprawą zajmują się senator RP p. Maciej Grubski wspólnie z radnym p. M. Walaskiem. Od lat pragną, aby wspomniana kolekcja stała się zaczątkiem muzeum lotnictwa w Łodzi. Kilkanaście dni temu, podczas pikniku na Lublinku zorganizowanym przez jedną z fundacji zbieraliśmy wspólnie podpisy. Wówczas setki łódzian odwiedziły kolekcję i uznały ją za wartościową. Był to czas, kiedy łódzianie całymi rodzinami oglądali eksponaty i składali podpisy pod apelem, który skierowaliśmy do Ministerstwa Obrony Narodowej. W przeciągu niespełna 1,5 godziny zebraliśmy ponad 400 podpisów. Dziękuję za poparcie apelu przez tak liczne grono, aby kolekcja przy ul. Pilskiej pozostała w Łodzi. Pragnę również podziękować łódzkim mediom za nagłośnienie sprawy. Dwa dni po pikniku, pracownicy Ministerstwa Obrony Narodowej podjęli decyzję o wywozie kolekcji z Łodzi. Wspólnie z senatorem RP p. M. Grubskim oraz radnym p. M. Walaskiem prosiliśmy Ministra Obrony Narodowej o wstrzymanie decyzji. W poprzedni czwartek, w Łodzi był obecny wiceminister Obrony Narodowej p. Marcin Idzik, który ogłosił, że wstrzymuje decyzję o wywozie kolekcji z Łodzi. Powiedział, że nastąpią rozmowy pomiędzy Ministerstwem Obrony Narodowej, a władzami Miasta, co do przyszłości kolekcji. Za tę decyzję pragnę Panu Wiceministrowi podziękować. Dzięki niej kolekcja nadal jest w Łodzi a o jej przyszłości będziemy mogli wspólnie zadecydować. Bardzo ważne jest, aby w dniu dzisiejszym Rada Miejska podjęła stanowisko w sprawie wspomnianej kolekcji. Nasze wystąpienia spowodowały, że nie wywieziono jej z Łodzi. Natomiast ważna jest jej przyszłość. Myślę, że będziemy dyskutować o różnych wariantach, jak zorganizować muzeum lotnictwa na terenie naszego Miasta. Jest kilka pomysłów. Jeden z nich dot. tego, żeby powstało miejskie muzeum lotnictwa, które byłoby np. filią Muzeum Tradycji Niepodległościowych. Dyrektor Muzeum p. Henryk Siemiński do tej koncepcji już się przygotowywał. Wspomniane rozwiązanie ma oczywiście swoje wady i zalety. Zaletą byłoby to, że kolekcja znajdowałaby się w typowo miejskim Muzeum. Wadą byłoby to, że wszelkie koszty związane z obsługą muzeum, konserwacją maszyn będzie

ponosiło Miasto. Istnieje także możliwość, że kolekcja lotnicza trafi do Dębina. Niektórzy urzędnicy z Ministerstwa Obrony Narodowej chcieli naszą kolekcję włączyć do Muzeum Sił Powietrznych w Dębnie. Wówczas w Łodzi nie mielibyśmy żadnych eksponatów. Sądzę, że jest to bardzo negatywny scenariusz. Kolejna koncepcja polega na tym, że w Łodzi powstanie filia Muzeum Sił Powietrznych w Dębnie. Wówczas budżet Miasta nie byłby obciążony kosztami utrzymania wspomnianej kolekcji, gdyż Łódź pozyskałaby środki centralne na utrzymanie muzeum. O szczegółach będzie rozmawiać prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska z Ministrem Obrony Narodowej. Wiceminister Obrony Narodowej p. M. Idzik jest zainteresowany współpracą z Łodzią. Uważam, że jesteśmy w stanie przygotować dobre rozwiązanie. Jednak, aby to się stało potrzebne jest stanowisko Rady Miejskiej, ponieważ dzięki niemu będziemy mieli mocny argument za pozostawieniem kolekcji w Łodzi. Łodzianie chcą, aby kolekcja pozostała w Mieście. Wartości turystyczne i edukacyjne kolekcji przemawiają za tym, aby pozostawić ją w Łodzi. Obejmuje ona około 30 samolotów i śmigłowców pochodzących głównie z lat 50. 60. i 70. ubiegłego wieku. Jest jedną z największych kolekcji lotniczych w Polsce. Niektóre zgromadzone tam eksponaty jak np. śmigłowiec Mi-6 to jedyne egzemplarze zachowane w naszym kraju. Koszty wywozu śmigłowca będą olbrzymie. Wspólnie z radnym p. M. Walaskiem przygotowaliśmy projekt uchwały w przedmiotowej sprawie. Po czwartkowej decyzji Wiceministra Obrony Narodowej o wstrzymaniu wywozu kolekcji z Łodzi przygotowaliśmy autopoprawkę, aby nasze stanowisko było aktualne do bieżącej sytuacji. O szczegółach kolekcji opowie radny p. Mateusz Walasek”. Powyższa wypowiedź poparta była prezentacją multimedialną, która stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Projekt uchwały jest stanowiskiem, więc nie rodzi konsekwencji prawnych. Nawiasem mówiąc Dębno też tak zaczynał, bo uchwała Rady Miejskiej Dębina, która rozpoczęła współpracę z Ministerstwem Obrony Narodowej, też była stanowiskiem. Intencją projektodawców było to, żeby dać wyraźne wskazanie Prezydentowi Miasta o tym, że Rada Miejska jest zainteresowana kontynuacją projektu. Oczywiście w chwili obecnej nie możemy wprowadzać konkretnych zmian, czy powoływać konkretnych instytucji, ponieważ wiadomo, że będzie to plonem rozmów władz Miasta z Ministerstwem Obrony Narodowej. Jak mi wiadomo termin rozmów jest już ustalany. Być może pierwsze rozmowy odbędą się już w przyszłym tygodniu. Tak, jak wspomniał przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak, kolekcja obejmuje około 25 eksponatów. W zdecydowanej większości są one własnością Ministerstwa Obrony Narodowej. Jeszcze pięć lat temu miałem przekonanie, że eksponaty są własnością p. Lewandowskiego. Niektóre media żyły w tym przekonaniu jeszcze do zeszłego tygodnia. Jednak sytuacja kolekcji jest następująca. Pan Lewandowski gromadził eksponaty od lat 80-tych. Na początku lat 90-tych zdecydowaną większość pozyskał jako depozyty. Fakt ten umknął w pomrokach dziejów. W 2009 r. w efekcie działań ówczesnego Wiceprezesa Lotniska, który także kolekcją się interesował, ponownie zająłem się wspomnianą kolekcją. Wiceprezes Lotniska p. Wojciech Łaskiewicz optował za tym, żeby Lotnisko zajmowało się kolekcją. Według mnie nie było to dobre rozwiązanie, gdyż Spółka powinna zajmować się połączeniami lotniczymi, a nie kolekcją. Stąd zaczęła się moja aktywność w przedmiotowej sprawie. Przekonałem do kolekcji także senatora RP p. M. Grubskiego. Złożył On wtedy oświadczenie senackie w przedmiotowej sprawie. O dziwo wówczas Ministerstwo Obrony Narodowej odpowiedziało, że wspomniane eksponaty nie są jego. Było to dość dziwne, gdyż były pewne kopie dokumentów, które mogły wskazywać, że eksponaty pochodzą z MON. Rozpoczęliśmy rozmowy z p. Lewandowską, w których uczestniczyli również w 2010 r. przedstawiciele Wydziału Kultury. Z tego miejsca chciałbym podziękować ówczesnej wiceprezydent Miasta p. W. Zewald, która w rozmowach uczestniczyła. Jednak wspomniane rozmowy nie doprowadziły do niczego konkretnego. Jak się później okazało MON ustaliło, że eksponaty przy ul. Piłskiej

w Łodzi są jego depozytami. Ponieważ w MON panowało przekonanie, że eksponaty nie są właściwie udostępniane, co poniekąd było prawdą, gdyż takie imprezy, jak festyn odbywały się co parę lat, zdecydowano, że kolekcja zostanie zabrana do Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. I tu pojawiły się liczne głosy łodzian, że byłaby to niepowetowana strata dla Łodzi. Stąd dalsze działania, które przedstawił przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak. Prace prowadzone przez Wydział Kultury i Dyrektora Tradycji Niepodległościowych w 2010 r. pozwoliły ustalić, że koszt organizacji muzeum wyniósłby ok. 3 000 000 zł. Można oczywiście wspomnieć o pozyskaniu pewnych sponsorów, takie deklaracje wstępne się pojawiały, ale trudno mówić o konkretach. Utrzymanie muzeum to rząd wielkości kilkuset tysięcy złotych rocznie. Wszystko będzie oczywiście zależało od wpływu z biletów. Trzeba jasno powiedzieć, że największe tego typu Muzeum w Polsce, czyli Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie odwiedza ok. 80 000 gości rocznie. Muzeum Oręża Polskiego w Drzonowie odwiedza ok. 30 000 – 40 000 gości rocznie. Drzonów jest to mała miejscowość w województwie lubuskim, położona z dala od różnych innych ośrodków. Myślę, że nie byłoby zbytnim optymizmem, aby mówić, że liczba gości zwiedzających łódzkie muzeum będzie kształtowała się pomiędzy tymi wielkościami. Uwzględniając wpływy ze sprzedaży biletów, muzeum będzie wymagać pewnego dofinansowania w trakcie. Mówimy o tym otwarcie, żeby podjąć decyzję z pełną odpowiedzialnością. Musimy jednak powiedzieć, jaka jest alternatywa. Jeżeli nie damy przyzwolenia Prezydentowi Miasta na rozmowy z Ministerstwem Obrony Narodowej, to oczywiście Ministerstwo będzie kontynuowało plan zabrania kolekcji do Dęblina. My będziemy musieli oczywiście przeprosić Pana Ministra, ale kwestia przeproszenia łodzian, to już zupełnie inna sprawa. Mieszkańcom Miasta kolekcja się podoba. Myślę, że warto ratować kolekcję przed wywozem i pozostawić ją w Łodzi. Z tych względów wspólnie z przewodniczącym Rady Miejskiej p. Tomaszem Kacprzakiem przygotowaliśmy przedmiotowy projekt uchwały. Prosimy o jego poparcie”.

Przystąpiono do **zadawania pytań**:

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała, jakie będą koszty związane z konserwacją i utrzymaniem eksponatów?

Radny p. Mateusz Walasek odpowiedział: „Tak, jak powiedziałem wcześniej, możemy mówić o koszcie rzędu kilkuset tysięcy złotych do miliona złotych”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała: „Prasa podawała koszty rzędu 3 000 000 zł”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „3 000 000 zł, to koszt organizacji muzeum. Takie obliczenia zostały dokonane przez Muzeum Tradycji Niepodległościowych”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Koszt organizacji muzeum wyniósłby ok. 3 000 000 zł, natomiast koszt bieżącego utrzymania kształtowałby się na poziomie kilkaset tysięcy złotych rocznie. Takie są analizy przeprowadzone przez dyrekcję Muzeum Tradycji Niepodległościowych. Zdajemy sobie sprawę z wysokości tych kosztów. Dlatego też na początku wystąpienia mówiłem o dwóch możliwych, korzystnych dla Łodzi rozwiązaniach. Trzecią propozycję, że kolekcja zostanie wywieziona do Dęblina, uważam za niekorzystną. Możemy jeszcze powołać muzeum razem z Marszałkiem Województwa i wtedy kosztami będziemy się dzielić. Wysoce prawdopodobne jest to, że będzie to wspólne muzeum z Ministerstwem Obrony Narodowej. Wówczas koszty będą podzielone pomiędzy Miasto a Ministerstwo. W jakich częściach, to jest to już kwestia negocjacji”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała, czyli w chwili obecnej nie możemy liczyć na to, że

Ministerstwo Obrony Narodowej pokryje w znacznej części koszty organizacji?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „W chwili obecnej nie wiemy, jak miałyby to wyglądać procentowo. Ważne jest to, żebyśmy do rozmów przystąpili. Wydaje się, że kolekcja zostanie w Łodzi. Jednak Rada Miejska powinna wyrazić stanowisko, czy chcemy, żeby kolekcja pozostała w Łodzi, czy nie. Moim zdaniem warto o nią powalczyć. Zdajemy sobie sprawę, że utrzymanie kolekcji kosztuje. Ile będzie musiało wyłożyć Miasto, to już zadanie Prezydenta Miasta, żeby odpowiednie porozumienie z Ministerstwem Obrony Narodowej zawrzeć”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała, czy Łódź stać na organizowanie muzeum w sytuacji kryzysowej, kiedy oszczędza się na najbiedniejszych likwidując np. filie MOPS, oszczędza się na komunikacji i bezpieczeństwie?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Gdybym miał kontynuować wątek, który Pani rozpoczęła, to powinniśmy zlikwidować w Łodzi wszystkie muzea i placówki kulturalne, ponieważ nas na to nie stać. Dziwię się, że Pani, która jest zaangażowana w działalność kulturalną, tego typu słowa wypowiada. Oczywiście możemy zlikwidować wszystkie muzea w Łodzi, bo nas na nie, nie stać”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała: „To, co Pan powiedział jest uproszczone, ponieważ Łódź nie ma takich tradycji lotniczych, jak Dęblin. Natomiast szczytne jest budowanie kolejnych muzeów, chociaż kilka jest niekoniecznych potrzebnych. Jeżeli Miasto nie jest w stanie zadbać o mieszkańców w należyty sposób, to należałoby zastanowić się, czy zasadnym jest tworzenie nowego muzeum”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Przyznam, że jestem przerażony pułapem Pani pytania. Pani Radna uprawia demagogię, bo mówi Pani, że Łódź na coś nie stać, że Miasto nie dba o łodzian. Sądzę, że dyskusja zmierza w złym kierunku, ale przyznam, że jestem także zasmucony, że Pani powiedziała, że Łódź nie ma takich tradycji lotniczych jak Dęblin. Myślę, że warto poznać historię swojego Miasta. Jeżeli rozmawiamy o Łodzi lotniczej, to warto wiedzieć, co się działo na początku XX w. O szczegółach opowie radny p. M. Walasek”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Jestem zaskoczony tym, że z ust Radnego Rady Miejskiej padają takie słowa. Pożyczę Pani Radnej książkę pt. „Skrzydła ziemi łódzkiej”, w której jest dużo faktów z historii, żeby powiedzieć o łódzkich tradycjach. Powiem tylko o dwóch faktach. W poprzedniej kadencji podjęliśmy uchwałę o nadaniu ulicy nazwy Tadeusza Sołtyka. Mówiłem wówczas, że w Polsce po wojnie pierwszy samolot skonstruowany został w Łodzi. Informuje o tym tablica umieszczona na budynku obecnego Sądu Rejonowego na ul. Kopcińskiego. Ponadto trzeba pamiętać, że Franciszek Żwirko szkolił w Łodzi pilotów mniej więcej w tym czasie, kiedy powstawał Dęblin. Nie będę tych faktów rozwijał, bo to nie jest miejsce na wykład, ale muszę zdecydowanie odciąć się od tego, co powiedziała Pani Radna. Wspomniana książka jest dowodem tego, że Łódź ma całkiem duże tradycje, jeśli chodzi o lotnictwo”.

Wobec braku innych pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych przystąpiono **do dyskusji indywidualnej**:

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział: „Zacznę od dość popularnej maksymy, że lepiej mniej a dobrze, niż rozpraszać środki na iluzoryczne korzyści i

placówki, które w Łodzi będą istniały. Projektodawcy wspomnieli, że na festynie na Lublinku było dużo ludzi. Muszę powiedzieć, że w pierwszą z brzegu niedzielę w lunaparku jest trzy lub pięć razy więcej ludzi. To nie jest argument. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, co w jakiejś mierze wypowiedziała radna p. B. Jędrzejczak. Ewentualne utrzymanie nowego muzeum będzie musiało zmieścić się w pakiecie pieniędzy, które przeznaczamy na kulturę. A przeznaczymy ich niewiele. Łódzkie muzeum lotnictwa będzie czwarto lub piątą pozycją w sensie interesujących obiektów. Nie będzie konkurować, ani z Góraszką, ani z Krakowem, ani z Dęblinem. Może warto kierować pieniądze na placówki, które mają rangę ogólnopolską, czy europejską, żeby je rozwijać i umacniać. Wtedy będzie to z korzyścią dla Łodzi. Muzeum, które było właściwie kolekcją prywatną jest pewną ciekawostką. To nie jest powód, aby Miasto miało w to całkiem spore pieniądze angażować. Pragnę przypomnieć, że w poprzedniej kadencji była propozycja, aby Miasto kupiło do Muzeum Miasta Łodzi kolekcję medali i monet z wizerunkiem papieża Jana Pawła II. Z całym szacunkiem dla Ojca Świętego, ale ta kolekcja byłaby kupiona po to, żeby ją zamknąć w skarbcu. Bynajmniej nie przyczyniłaby się ani do popularyzacji wiedzy o nauczaniu papieskim, ani nie wzbudziłaby większego zainteresowania publiczności odwiedzającej Muzeum. Mimo, że ówczesny Wiceprezydent Miasta optował, aby Rada Miejska wydała ponad 1 000 000 zł, to nie wydaliśmy pieniędzy. Apeluję w tym momencie, żebyśmy byli rozważni i nie wydawali pieniędzy na pewną fantasmagorię. Jeśli ktoś interesuje się lotnictwem, to powinien pojechać do Krakowa. Tam jest rzeczywiście świetne Muzeum Lotnictwa mieszczące się w hangarach. To jest tak, jak byśmy sobie chcieli w Łodzi zbudować mały Wawel, bo ktoś przyjdzie i będzie chciał go zobaczyć. Prawdziwy Wawel jest w Krakowie. Szkoda pieniędzy na robienie czegoś, co będzie mizerną kopią istniejących już muzeów lotnictwa w kraju”.

Radna p. Urszula Niziolek-Janiak powiedziała: „Mam zupełnie odmienne zdanie, co do tej kolekcji. Łódź jest miastem, które od wielu lat specjalizuje się w marnotrawieniu potencjału, który przejawiają mieszkańcy. Skoro Łódź ma tradycje lotnicze, skoro jest duża rzesza ludzi, którym bardzo zależy na tym, aby ten kolejny potencjał nie został zmarnowany i jest szansa na jego ocalenie, to należy walczyć o muzeum. Dodatkowo jesteśmy Miastem, które ma stawiać na kulturę, kreatywność. Marnotrawienie tego potencjału i oddawanie bez żadnej walki jest niezasadne. Koszty nie są tak ogromne i niewyobrażalne, abyśmy nie mogli ich w następnych latach ponieść. Łódź ma uczelnie i szkoły techniczne, więc jesteśmy w stanie nawiązać również z nimi współpracę w kwestii częściowo odpłatnego konserwowania obiektów. Nie sądzę, żeby te koszty były tak ogromne, jak były wyliczone przez dyrekcję Muzeum Tradycji Niepodległościowych na podstawie stawek podanych przez osoby trudniące się tym zawodowo. Namawiałabym jednak do tego, żebyśmy zastanowili się nad tym, czy stać nas na to, żeby kolejnej wartościowej rzeczy z Miasta się pozbywać, która może do nas gości przyciągnąć. Pragnę również wskazać na to, że w kolejnej perspektywie unijnej będą pieniądze przeznaczone na kulturę. Jesteśmy w stanie zorganizować takie muzeum, napisać dobry projekt i pozyskać unijne pieniądze na zabezpieczenie samolotów i stworzenie prawdziwego muzeum”.

Dyskusję podsumował **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział: „Wsluchając się w głos wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. Grzegorza Matuszaka przyznam, że nie rozumiem Jego stanowiska. Nie wiem, czy łodzianie mają jakieś kompleksy? Oczywiście nie mamy Wawelu, ale mamy bardzo ciekawą kolekcję, w skład której wchodzi Mi-6. Kraków nie ma takiego helikoptera, Dęblin również. Jest to jedyny w Polsce helikopter. Warto dyskutować o faktach. Warto, żebyśmy nie mieli kompleksów. Jeżeli mówimy o korzyściach, to one wcale nie są iluzoryczne. Jeżeli słyszę z ust Radnego, że porównuje wizytę na pikniku do wizyty w lunaparku, to z całym szacunkiem, ale proszę się zdecydować, albo mówimy o kulturze, albo mówimy o muzealnictwie, albo mówimy o

lunaparku. Nie wydaje mi się, żebyśmy porównywali, ile osób idzie do lunaparku, a ile osób idzie do Muzeum Tradycji Niepodległościowych. Wydaje mi się, że jeżeli sprawdzimy, ile osób odwiedziło w ostatnią niedzielę łódzkie muzea, to się okaże, że kolekcję lotniczą odwiedziło najwięcej osób. Być może w lunaparku było więcej osób, ale chyba nie o to chodzi, żebyśmy porównywali lunapark do muzeum. Jeśli mówimy o tym, co jest lepsze gdzieś indziej, to może warto też odnieść się do faktów lotniczych. W Łodzi mamy Wojskowe Zakłady Lotnicze. One mają filię w Dęblinie. To była decyzja Ministerstwa Obrony Narodowej. Jeżeli mamy w Łodzi Zakład Lotniczy, to chyba warto mówić o faktach. Nie wstydzmy się tego, że mamy pewne tradycje lotnicze, że mamy Zakłady Lotnicze i kolekcję lotniczą. Możemy to wszystko pięknie rozwijać. Myślę, że jak w Łodzi powstanie muzeum, to będzie się ono rozwijało, będzie pozyskiwało nowe eksponaty i będzie stało się bardziej atrakcyjne. Myślę, że debata o muzeum przysporzy kolekcji popularności i w przyszłości łodzianie będą tak samo licznie przychodzili do muzeum lotnictwa, jak do lunaparku”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Dyskutując powinniśmy opierać się na faktach. Nie jest prawdą, iż muzeum lotnictwa byłoby czwarto, czy pięciorzędowe. Jedyną większą kolekcją od łódzkiej jest kolekcja Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. W okresie zamieszania w 2010 r., kiedy nie wiadomo było, czyje są zbiory, zostało skierowane do Urzędu Miasta Łodzi pismo z Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, z którego wynikało, iż Muzeum jest zainteresowane pewnymi eksponatami. Dyrekcja Muzeum w Krakowie sądziła, że Urząd Miasta jest dysponentem kolekcji. Hangary w Krakowie obejmują w zdecydowanej większości eksponaty pochodzące z II wojny światowej, z lat wczesno powojennych oraz płatowce drewniane. One rzeczywiście powinny być składowane w hangarach. W Łodzi płatowce są składowane na wolnym powietrzu, podobnie jak w Dęblinie. Obecnie kolekcja w Dęblinie jest mniej więcej porównywalna z łódzką. Natomiast w Góraszce znajduje się w obecnej chwili siedem samolotów w kolekcji „Polskie orły”. Nie twierdzę, że będzie to największe muzeum, ale z pewnością nie trzecio, czy czwartoligowe”.

Wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 138/2011 wraz z autokorektą.

Przy 20 głosach „za”, 4 głosach „przeciwnych” oraz 3 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXII/368/11 stanowisko w sprawie kolekcji lotniczej przy ul. Piłskiej, która stanowi **załącznik nr 11** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 12**.

Prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska zaproponowała, aby pkt 9-15 porządku obrad dot. wyboru ławników były procedowane łącznie.

Radny p. Witold Rosset zaproponował, aby pkt 9 porządku obrad – rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie negatywnego zaopiniowania zgłoszeń kandydatów na ławników sądów powszechnych na kadencję 2012-2015, niespełniających wymagań ustawowych - druk BRM nr 136/2011 był procedowany oddzielnie.

Prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska przyjęła wniosek radnego p. W. Rosseta. Następnie poddała pod głosowanie wniosek, dot. łącznego procedowania pkt 10-15 porządku obrad odnośnie wyboru ławników.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” wniosek został przyjęty. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 13.

Prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska powitała obecnego na sali obrad Ministra Sprawiedliwości p. Krzysztofa Kwiatkowskiego.

Ad pkt 7 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Komisji Wyborczej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 124/2011.

W pierwszej kolejności **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** bardzo serdecznie powitał obecnego na sali obrad Ministra Sprawiedliwości p. Krzysztofa Kwiatkowskiego, który zabierze głos w pkt 9 porządku obrad odnośnie wyboru ławników sądów powszechnych. Następnie przedstawił projekt uchwały mówiąc: „Przedmiotowy projekt uchwały został przygotowany w związku z rezygnacją p. Agnieszki Nowak z prac w Komisji Wyborczej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łodzi. Pragnę podziękować za pracę Pani Wiceprezydent, która w poprzedniej kadencji samorządu była radną Rady Miejskiej i członkiem Komisji. Do omawianego projektu uchwały pragnę zgłosić autopoprawkę polegającą na tym, aby zapisy:

- „1) Grażyna Gumińska – członek Komisji Edukacji Rady Miejskiej w Łodzi” zastąpić zapisem „1) Grażyna Gumińska – członek Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta Rady Miejskiej w Łodzi”,
- „2) Ewa Majchrzak – członek Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta Rady Miejskiej w Łodzi” zastąpić zapisem „2) Ewa Majchrzak – członek Komisji Edukacji Rady Miejskiej w Łodzi”,
- „6) Urszula Jankowska – pracownik Biura Rady Miejskiej w Łodzi” zastąpić zapisem „6) Urszula Jankowska-Sąsiadek – pracownik Biura Rady Miejskiej w Łodzi”.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 124/2011 wraz z autopoprawką.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXII/369/11** zmieniającą uchwałę w sprawie powołania Komisji Wyborczej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łodzi, która stanowi załącznik nr 14 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 15.

Ad pkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia w latach 2012-2014 moratorium dot. opłaty za posiadanie psa – druk BRM nr 114/2011.

Radny p. Władysław Skwarka zgłosił wniosek o zdjęcie przedmiotowego projektu uchwały z porządku obrad dzisiejszej sesji.

Przy 22 głosach „za”, 3 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” wniosek został przyjęty. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 16** do protokołu. Szczegółowa treść projektu uchwały stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Ad pkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie negatywnego zaopiniowania zgłoszeń kandydatów na ławników sądów powszechnych na kadencję 2012-2015, niespełniających wymagań ustawowych - druk BRM nr 136/2011.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Pragnę powitać wiceprezesa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi p. Roberta Maciejewskiego. Pan Wiceprezes brał udział w pracach zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników, który powołała Rada Miejska. Przedstawiając przedmiotowe projekty uchwał muszę Państwu przedstawić sprawozdanie z prac związanych z wyborem kandydatów na ławników sądów powszechnych na kadencję ławniczą 2012-2015, szczególnie prac zespołu do przedstawienia Radzie Miejskiej opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników sądów powszechnych. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi **załącznik nr 18** do protokołu. Przedmiotowy projekt uchwały został przygotowany na podstawie rekomendacji zespołu. Kryteria, które przyjął zespół badając nieskazitelność charakteru, mogą budzić kontrowersje. Przypomnę, iż ławnikiem może być osoba, która ukończyła 30 rok życia, a nie skończyła 70 lat i która posiada nieskazitelny charakter. I tutaj istnieje problem dot. oceny, czy dana osoba posiada, czy też nie posiada nieskazitelny charakter. W załączniku do przedmiotowego projektu uchwały mamy zgłoszenia 46 osób, wobec których zespół uznał, że nie posiadają możliwości bycia ławnikiem ze względu na to, iż nie mają nieskazitelnego charakteru. Wszystkie te osoby widnieją w Krajowym Systemie Informacyjnym Policji. Było sprawdzane, co się kryje za tym wpisem. Wiele osób posiadało na swoim koncie mandaty karne, po dokonaniu wykroczeń w ruchu drogowym. Zespół przyjął interpretację, że jeśli ktoś posiada na swoim koncie jedno wykroczenie drogowe i otrzymał mandat karny, to taka osoba może być ławnikiem. W przypadku recydywy, czyli powtórnego ukarania za wykroczenie drogowe, osoba taka nie posiada kompetencji do tego, aby być ławnikiem. Będzie to decyzja Rady Miejskiej, bo to radni zadecydują w głosowaniu, kto zostanie ławnikiem, a kto nie. Kwestia nieskazitelnego charakteru jest dyskusyjna. Na ten temat wiele napisano w literaturze, są orzeczenia sądowe. W komentarzu do Prawa o ustroju sądów powszechnych pod redakcją Jacka Gudowskiego napisano: „Kandydat na sędziego powinien być uczciwy, pracowity, nieposzlakowany, zrównoważony, sumienny, odważny, cierpliwy, o wysokiej kulturze osobistej, bystry, uprzejmy, samokrytyczny, otwarty intelektualnie oraz obdarzony wewnętrznym poczuciem niezależności. Powinien jasno wyrażać swoje myśli, rozumować dyskursywnie, dobrze pisać, być wrażliwy ale zarazem surowy i rygorystyczny w stosowaniu przepisów procesowych oraz mieć wysokie poczucie sprawiedliwości i słuszności z jednoczesną skłonnością do rozumnego kompromisu”. Są także postanowienia Sądu Najwyższego, w tym z roku 1933 r. Sąd Najwyższy wówczas stwierdził, iż „przez osoby nieskazitelnego charakteru rozumieć należy

osoby nie tylko nie karane za czyny hańbiące lub antyspołeczne, lecz posiadające ponadto kwalifikacje etyczne nieprzeciętne, bo niedopuszczające skazy, nawet takiej, którą ogół zwykł traktować pobłażliwie”. Tak więc Rada Miejska musi podjąć decyzję, czy jedno drobne wykroczenie drogowe, nie wpływa na nieskazitelną charakteru. To Rada Miejska podejmie decyzję, czy więcej niż jedno wykroczenie drogowe powoduje, że dana osoba nie będzie posiadała nieskazitelnego charakteru. Osobiście przyznam, że dla mnie dwa lub trzy wykroczenia drogowe nie wpływają na nieskazitelną charakteru, ponieważ tego typu wykroczenia się zdarzają. Nie jest to coś, czym należy się chwalić, ale myślę, że nie wpływa to na nieskazitelną charakteru. W przypadku kilku osób, które mają wiele wykroczeń i są jakby piratami drogowymi, nieporozumieniem byłoby, aby one były członkami składu orzekającego w sądzie. To przecież od ławników wymaga się wiele”.

Prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska powitała obecnego na sali obrad posła na sejm RP p. Johna Abrahama Godsona.

Wiceprezes Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi p. Robert Maciejewski powiedział: „Uczestnicząc w pracach zespołu opiniującego kandydatów na ławników opowiadałem się za stanowiskiem zespołu zaprezentowanym przez przewodniczącego Rady Miejskiej p. Tomasza Kacprzaka, aby kryterium nieskazitelnego charakteru oprzeć rzeczywiście na kwestii recydywy, bądź jej braku przy ujawnionym wykroczeniu danego kandydata. W moim przekonaniu jest to z jednej strony wyraz szczególnego traktowania osób kandydujących na ławników, od których powinno się wymagać więcej i postawić poprzeczkę wyżej niż w przypadku innych osób. Z drugiej strony, mając na uwadze to, że jednak chodzi o ludzi a nie o chodzące ideały uznaliśmy, że jedno wykroczenie, które jest również wyrazem pewnych słabości natury ludzkiej, może się wydarzyć. W moim odczuciu jest to wyraz liberalnego potraktowania kandydatów na ławników. Pragnę Państwu uświadomić, iż ławnicy wspólnie z sędziami zawodowymi orzekają w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, że biorą aktywny udział w orzekaniu w rozstrzyganiu spraw. Zatem wymogi w stosunku do nich naprawdę powinny być zbliżone, czy wręcz tożsame z wymogami w zakresie charakteru do wymogów kandydatów na sędziów zawodowych. Skoro od sędziów wymaga się, aby również nie popełniali wykroczeń drogowych, to powinniśmy te same kryteria stosować w stosunku do tego czynnika społecznego, który na takich samych prawach uczestniczy w wymierzaniu sprawiedliwości w składach ławniczych. Dlatego chciałbym, aby Państwo rozważając tę kwestię przychyłili się do takiego stanowiska. Z drugiej strony chciałbym wskazać, że przyjęcie innego kryterium będzie stanowić o rozmyciu wyraźnej granicy, którą ustawił zespół opiniujący kandydatów na ławników. Jeśli przyjmiemy, że to nie będzie jedno wykroczenie, tylko dwa lub trzy, no to oczywiście pojawią się pytania, dlaczego nie cztery itd. W moim przekonaniu kryterium jednego wykroczenia, czy braku recydywy przy wykroczeniu, szczególnie o charakterze drogowym, jest tutaj wystarczającym, takim dość niezbyt rygorystycznym podejściem. Jest w tym pewien wyraz potraktowania kandydatów z jakąś pewną niezbędną dozą liberalizmu w ocenie nieskazitelnego charakteru. Chciałbym zaznaczyć, że w grupie osób, co do których zespół zaproponował negatywne zaopiniowanie ich przez Radę Miejską są nie tylko osoby, co do których są wątpliwości odnośnie spełniania wymogu nieskazitelnego charakteru, ale także osoby niespełniające innych wymogów ustawowych, przede wszystkim wymogu wieku. Wydaje się, że ta przesłanka nie jest już ocenna. Jest to przesłanka bardzo jasno określona i ewentualne inne stanowisko niż negatywne oznaczałoby w tym przypadku w sposób jednoznaczny podjęcie uchwały naruszającej przepis art. 158 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych”.

Minister Sprawiedliwości p. Krzysztof Kwiatkowski powiedział: „Moja obecność na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Łodzi jest potwierdzeniem znaczenia i doniosłości decyzji,

którą za chwilę Państwo będziecie podejmowali. Musimy pamiętać, że przy rozstrzyganiu spraw ławnicy mają równe prawa z sędziami. Wiem także o dyskusji, którą Państwo toczyli ustalając kryterium doboru kandydatów, a którymi będziecie się za chwilę kierowali podejmując ostateczną decyzję. Stąd moja obecność na sali obrad i prośba o możliwość zabrania głosu. Instytucja ławnika sądowego ma swoją długoletnią tradycję w polskim sądownictwie. Zmiany ustrojowe, które były po roku 1989 wpłynęły na nowe określenie zasad funkcjonowania ławników. O znaczeniu tej instytucji niech świadczy fakt, że jest ona umocowana w Konstytucji RP w art. 182, który stanowi, iż udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości określa ustawa. Tą ustawą jest oczywiście Prawo o ustroju sądów powszechnych i tam szczegółowo określono status ławnika. Ławnik w zakresie orzekania jest niezawisły, co oznacza, że tak jak sędzia zawodowy, podlega tylko Konstytucji RP i ustawom, a przy rozstrzyganiu spraw ma równe prawa z sędziami. Ustawodawca od lat 90-tych poddawał funkcjonowanie ławnika w wymiarze sprawiedliwości zmianom wynikającym w szczególności z przemian społecznych, które miały oczywiście wpływ na zwiększenie stopnia skomplikowania spraw rozstrzyganych w sądach. Niebagatelne znaczenie miało też zwiększenie oddziaływania środków społecznego przekazu na obywateli często pokazujących brutalne sceny oraz informacje o wzroście przestępczości. Jak Państwo wiedzą, zasadnicze zmiany udziału ławników w orzekaniu nastąpiły na podstawie ustawy z 2007 r. Od tej daty ugruntowany został udział ławników w orzekaniu w sprawach, w których istotne znaczenie ma społeczne, a nie tylko formalno-prawne spojrzenie na sprawę. Ławnicy zatem orzekają w sprawach karnych i to tych najpoważniejszych w swoim charakterze, czyli o zbrodniach. W sprawach karnych ławnicy orzekają w sądach okręgowych. Rozszerzony skład ławniczy tj. z udziałem trzech ławników obok dwóch sędziów zawodowych, procedura karna przewiduje w sprawach o przestępstwa, za które Kodeks karny przewiduje karę dożywotniego pozbawienia wolności. Mówię o tym Państwu, żebyście mieli poczucie wagi i znaczenia wyborów, których za chwilę będziecie dokonywać. W sprawach cywilnych ławnicy orzekają w zwykłym składzie ławniczym, czyli dwóch ławników obok sędziego przewodniczącego. W sprawach wymagających swobodnego, wrażliwego sposobu wymierzania sprawiedliwości, a więc w sprawach ze stosunków rodzinnych w sądach okręgowych orzekają zatem zarówno w sprawach rozwodowych, jak i w sprawach o separację oraz w sprawach dot. ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, rozwiązania przysposobienia, a w sądach rejonowych w sprawach dot. władzy rodzicielskiej. Ławnicy odgrywają też niemałą rolę w sprawach z zakresu prawa pracy. Chciałbym także podkreślić, iż w zależności od wartości przedmiotu sporu, w sporach do 75 000 zł rozstrzygają także w sądach rejonowych, a powyżej tej kwoty rozstrzygają w sądach okręgowych w sprawach o naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu i o roszczenia z tym związane. Jak Państwo mogą zwrócić uwagę, rozstrzyganie sporów dot. wyższych wartości niż bezpośrednie zabieganie o sprawy majątkowe, czyli sprawy dot. życia, wolności, zdrowia, rodziny i wysiłku człowieka, jako człowieka pracy ustawodawca przekazał w ręce sądów ławniczych. Państwo zapewne dostrzegacie różnicę pomiędzy poprzednią decyzją, którą podejmowaliście przy wyborze ławników w mijającej kadencji, a obecną. Wtedy w Polsce wybierano ponad 22 000 ławników. Od 1 stycznia 2012 r. będzie to liczba mniejsza, gdyż sądy okręgowe i rejonowe w Polsce łącznie zgłosiły zapotrzebowanie na 18 639 ławników. Z uwagi na zakres spraw, w których orzekają ławnicy zrozumiała jest intencja ustawodawcy spowodowana tym, by ławnikami były osoby wykazujące się najwyższymi walorami etycznymi, zdrowotnymi oraz intelektualnymi pozwalającymi pełnić im wspomnianą funkcję. Od ławników wymagane jest spełnienie przesłanki posiadania nieskazitelnego charakteru. Nienaganna postawa etyczna jest bowiem wymogiem stawianym osobom sprawującym funkcję publiczną, w tym w sposób szczególny w organach wymiaru sprawiedliwości. Takie samo kryterium oczekiwane jest od kandydata na stanowisko sędziego sądu powszechnego oraz sądu administracyjnego. Chciałbym bardzo mocno podkreślić, iż nieskazitelność charakteru jest kryterium cennym. Jednak jest cechą

wymaganą do spełnienia przez kandydatów do wykonywania zawodów związanych z wymiarem sprawiedliwości. Nie ma żadnych wątpliwości, że prawo decydowania w imieniu RP o losach innych obywateli powinno być powierzone osobom wykazującym się nieskazitelną charakteru, co oznacza pozostawanie w zgodzie z obowiązującym porządkiem prawnym. Dlatego Państwo podejmując za chwilę decyzję musicie mieć poczucie jej wagi i znaczenia. Jeśli zadamy pytanie o wymogi prawne i rozumienie zapisu nieskazitelnego charakteru, to przesłanka ta jest oczywiście typową przesłanką do powoływania na stanowiska w organach wymiaru sprawiedliwości i organach ochrony prawnej. Tak jak powiedziałem, zwrot ten ma charakter subiektywny, nawiązujący do ocen w sferze etycznej. Nie został on w żaden sposób dookreślony, czy sprecyzowany w aktach prawnych posługujących się tym pojęciem. Brak jest również regulacji odnoszących się do tego, kto i w jaki sposób stwierdza, że kandydat spełnia warunek nieskazitelnego charakteru. Pozwala to przyjąć, że ustalenie, czy kandydat taki przymiot spełnia należy w każdym indywidualnym przypadku do podmiotów uczestniczących w postępowaniu desygnacyjnym, czyli w praktyce obowiązek ten ciąży na radnych łódzkiego samorządu. Kierując się regułą wykładni, w myśl której zwrotom interpretowanym nie można bez dostatecznych powodów przypisywać swoistego znaczenia prawnego należy przyjąć, że komentowany przepis formułuje domniemanie znaczenia potocznego analizowanego pojęcia. Zwrot ten, w języku polskim, oznacza właściwy danemu człowiekowi zespół stałych, podstawowych cech psychicznych określających jego stosunek do rzeczywistości i motywacji czynów. Co oznacza nieskazitelny? Nieskazitelny znaczy to samo, co niemający żadnej skazy moralnej, nieposzlakowany, szlachetny, prawy i uczciwy. Można zatem przyjąć, że inaczej niż w przypadku wymogu posiadania nieposzlakowanej opinii dot. zewnętrznej oceny postępowania kandydata przymiot nieskazitelnego charakteru kładzie główny nacisk na wewnętrzną sferę znamionową cech osobowości kandydata i obiektywizuje się oceną dot. jego zachowania. W jednym z orzeczeń przyjęto, że przez nieskazitelną charakteru należy rozumieć takie cechy jak: szlachetność i prawość. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w 2006 r. w swoim orzeczeniu stwierdził, iż o nieskazitelnym charakteru świadczą takie przymioty osobiste, jak uczciwość w życiu prywatnym i zawodowym, uczynność, pracowitość, poczucie odpowiedzialności za własne słowa i czyny, stanowczość, odwaga cywilna, samokrytycyzm, umiejętność zgodnego współżycia z otoczeniem. Mam poczucie, że nie pomogłem Państwu w sposób zero-jedynkowy rozstrzygnąć, czy kryteria przyjęte przez zespół są tymi najbardziej właściwymi. Wymaga to Państwa stosownej, indywidualnej oceny i decyzji w tym zakresie. Mam nadzieję, że zmiany, które zostały wprowadzone w zakresie wyboru ławników w ostatniej kadencji m.in.: możliwość kandydowania na ławnika także osobom prowadzącym na terenie gminy działalność gospodarczą, wzmocnienie legitymacji społecznej ławnika poprzez podwyższanie wymaganej do zgłoszenia kandydata liczby osób zgłaszających kandydaturę, a także umożliwienie prezesom sądów zgłaszanie kandydatów na ławników do orzekania w sądach pracy w ten sposób, by aktywni i zaangażowani w pełnienie tej funkcji ławnicy mieli szansę na reelekcję zajmując się sprawami tak trudnymi jak sprawy pracownicze oraz określenie szczegółowo rodzaju dokumentów załączonych do karty zgłoszenia kandydata i przywrócenie możliwości zasięgania przez rady gmin informacji o kandydatach na ławników właściwych komendantów policji, przyczynią się do tego, że dzisiaj Państwo podejmiecie dobrą decyzję i wybieriecie dobrych kandydatów na ławników, którzy będą pracowali w łódzkich sądach”.

Przystąpiono do **zadawania pytań**:

Radny p. Witold Rosset zapytał, czy jeżeli student prawa w ciągu swoich pięciu lat studiów a później już w trakcie aplikacji sądowej zostanie ukarany dwoma mandatami karnymi, to nie może zostać sędzią?

Wiceprezes Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi p. Robert Maciejewski odpowiedział: „Przyznam, że nie znałem przedmiotu wątpliwości Państwa, jeśli chodzi o wybór kandydatów na ławników. W związku z tym nie przygotowałem materiałów dot. procedur kwalifikowania kandydatów na sędziów. Niewątpliwie, popełnianie wykroczeń przez kandydatów na sędziów jest przesłanką negatywną do ich zaopiniowania do pełnienia funkcji sędziego. Istnieje pewna praktyka w tym względzie, bo sama przesłanka ustawowa ma charakter ocenny, co oznacza, że może być interpretowana bardziej lub mniej rygorystycznie. Natomiast popełnianie wykroczeń, tym bardziej niejednokrotnie bywa uznawane za przesłankę negatywną przy kwalifikowaniu kandydatów również na sędziego zawodowego”.

Radny p. Witold Rosset zapytał, czy Krajowy System Informacyjny Policji jest na bieżąco aktualizowany i np. osoba, w stosunku do której zostało umorzone postępowanie, czy została uniewinniona prawomocnym wyrokiem sądu, jest z niego natychmiast usuwana?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Ustawa, o której mówimy nie jest idealna, ponieważ zgodnie z prawem Rada Miejska ma stosować przepisy dot. wyboru sędziów. Przy powoływaniu sędziego przez Prezydenta RP stosuje się dokładnie te same przepisy. Radni otrzymali informację dot. każdego z kandydatów na ławnika. Przy niektórych nazwiskach istniała notatka, że dana osoba figuruje w Krajowym Systemie Informacyjnym Policji. Takie informacje dotarły z policji. Pan Radny powinien skierować swoje pytanie do Komendanta Miejskiego Policji”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Wiem, że jest ogromna liczba skarg i że System nie jest aktualizowany na bieżąco”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Jest informacja, którą uzyskaliśmy w sprawie kandydatów na ławników. Wiemy, że są osoby, które mają po pięć wykroczeń, są osoby, które mają ich wiele więcej. Wiemy nawet, jakie są to wykroczenia. Dla części osób, które figuruje w rejestrze, prowadzone były postępowania przygotowawcze, które zakończyły się aktem oskarżenia. Są to informacje, które posiadamy. Wiemy tylko, że te osoby nie zostały skazane, ponieważ każdy kandydat na ławnika, aby przeszedł pierwszy etap weryfikacji musiał złożyć oświadczenie o niekaralności”.

Radny p. Witold Rosset zapytał, czy wszyscy kandydaci legitymują się zaświadczeniem o niekaralności?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział: „Tak. Jest to pierwszy etap. Jednak nie dotyczy to osób, które były procedowane przez zespół. Żeby w ogóle złożyć wniosek, aby zostać kandydatem na ławnika trzeba było załączyć wypis z Krajowego Rejestru Karnego. Tak więc wszystkie osoby, które się zgłosiły nie zostały skazane prawomocnym wyrokiem sądowym, więc nie są osobami skazanymi. To wiemy. Nie nadaje się biegu kandydaturom, które nie spełniają formalnych przesłanek. Osoby, które przyniosły wypis z Krajowego Rejestru Karnego, że są niekarane były, zgodnie z prawem, sprawdzane w Krajowym Systemie Informacyjnym Policji. Okazało się, że niektóre osoby w nim figuruje. Rozumiem, że zamysłem osób, które tworzyły te przepisy prawa było to, aby sprawdzić, czy np. Jan Kowalski, który jest kandydatem na ławnika nie jest przypadkiem awanturnikiem, czy nie ma na niego skarg sąsiadów itd. W przeciwnym razie mogłoby się okazać, że Rada Miejska na ławnika wybiera osobę, która jest pieniaczem i na którą są cały czas skargi. Tego typu działania nie były objęte postępowaniem karnym, natomiast w policji figuruje, że jest awanturnikiem, że popełnia inne czyny, które nie są czynami zabronionymi,

ale które wpływają na ocenę jego charakteru, który powinien być nieskazitelny. Wiemy tylko, że osoby są niekarane, więc teoretycznie są osobami niewinnymi i zgodnie z zasadą domniemania niewinności powinniśmy uznać, że są niewinne”.

Radny p. Witold Rosset zapytał, czy Krajowy System Informacyjny Policji jest dostępny dla osób zainteresowanych i czy mogą one wnioskować o usunięcie z niego w przypadku, gdy zostały wpisane niesłusznie?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział: „Nie wiem. W przypadku wykroczeń mamy również zatarcie. Natomiast w tym przypadku mamy wykroczenia nawet z 2006 r., więc one na pewno uległy zatarciu”.

Radny p. Witold Rosset zapytał, czy System jest aktualizowany, jeśli chodzi o wykroczenia, które uległy zatarciu?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział: „Nie. Natomiast to, jak będziemy do tego podchodzić jest oceną Rady Miejskiej. Oczywiście są osoby, które miały np. osiem wykroczeń drogowych w przeciągu ostatnich pięciu lat”.

Radny p. Witold Rosset zapytał, czy wśród osób, które są zaproponowane do negatywnego zaopiniowania są osoby, które były ławnikami od wielu lat i zostały ponownie zgłoszone przez prezesów sądów?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział: „Tego nie wiem. Być może tak, ale to nie ma żadnego znaczenia, ponieważ nie ma czegoś takiego, że jak ktoś był ławnikiem, to automatycznie zostaje nim na następną kadencję. Każdy kandydat przechodzi taką samą procedurę weryfikacyjną. I to, że był zgłoszony przez prezesa sądu nie oznacza, że może być nadal ławnikiem. Pragnę przypomnieć, że na jednej z ostatnich sesji odwoływaliśmy ławnika, ponieważ został skazany. Sytuacja jest dynamiczna. Jeśli ktoś popełnił wykroczenia będąc ławnikiem, to informacja nie docierała do sądu i osoba pełniła swoją funkcję. Natomiast my dokonujemy obecnie oceny. Przyznam, że dla mnie jest to dyskusyjna sprawa, czy dwa, czy trzy wykroczenia drogowe oznaczają, że dana osoba nie posiada nieskazitelnego charakteru. Jeżeli przyjmujemy, że to ma być ławnik, który będzie orzekał w sądzie i ma uprawnienia równe sędziemu, to powinniśmy od niego wymagać, aby sam stosował się do przepisów. Skoro orzeka o przepisach, to sam powinien do nich się stosować. Jeśli byśmy przyjęli, że przepisy ruchu drogowego są całkowicie nieistotne, to możemy postulować, żeby nie było Kodeksu drogowego, znaków na ulicach i niech każdy jeździ tyle, ile uważa za stosowne. Możemy oczywiście uznać, że ograniczenia prędkości nie mają sensu, bo ich łamanie ma przyzwolenie społeczne. To, że ktoś przyjął mandat karny oznacza, że przyznał się do określonego wykroczenia. Nie możemy powiedzieć, że jest przyzwolenie społeczne na łamanie przepisów ruchu drogowego i cztery mandaty w przeciągu ostatnich czterech lat nie eliminują kogoś z możliwości bycia ławnikiem. Wszystkim nam może się zdarzyć otrzymać mandat. Nie jest to powód do dumy, ponieważ łamiemy przepisy ruchu drogowego. Podzielał stanowisko zespołu, chociaż przyznaję, że jest to dla mnie troszkę kontrowersyjne. Wydaje mi się, że wobec ławników powinniśmy mieć wysokie wymagania”.

Wiceprezes Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi p. Robert Maciejewski odpowiedział: „Jeśli chodzi o kwestię danych i materiałów, którym dysponował zespół to oczywiście trzeba było się na czymś oprzeć. Nie ma procedury przesłuchiwanie kandydatów, którzy mogliby wówczas osobiście oświadczyć, jak dalek kwestia ich wykroczeń się miała.

Dysponowaliśmy materiałami urzędowymi wystawionymi przez stosowne organy. Jeżeli z przyczyn leżących po stronie policji wspomniane materiały nie odpowiadają prawdzie, to nie możemy ich wszystkich en bloc zakwestionować. Jest to kwestia rzetelności prowadzenia rejestrów przez uprawnione do tego organy. Jeżeli chodzi o samą kwestię wykroczeń drogowych, to oczywiście wielu z nas zdarza się je popełniać. Jest to powszechnie znane. Natomiast wymogi, jakie stawia się ławnikom i sędziom, zmierzają do tego, aby to były osoby o nieprzeciętnych walorach charakterologicznych i takich, które być może dla przeciętnego obywatela nie są aż tak bardzo istotne. Słusznie stwierdził przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak, że chyba byłoby niezasadne potraktowanie przepisów Kodeksu ruchu drogowego, jako przepisów drugiej kategorii, których złamanie byłoby traktowane inaczej niż złamanie innych przepisów. Albo traktujemy prawo, jako pewną całość i złamanie przepisów prawa traktujemy negatywnie, albo uznajemy, że złamanie prawa na poziomie jakiegokolwiek wykroczenia nie powoduje żadnych negatywnych konsekwencji, jeśli chodzi o takie kwalifikacje z punktu widzenia przepisów ustawowych do kandydowania na ławnika”.

Radny p. Mateusz Walasek zapytał, skoro nie ma wyroku skazującego danych osób, to dlaczego oparto się tylko na ewidencji policji?

Wiceprezes Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi p. Robert Maciejewski odpowiedział: „Jeżeli mamy tylko adnotację o postępowaniu, które nie jest wykroczeniem, za które osoba nie została skazana, czyli nie była uznana za obwinioną i jednocześnie nie ma informacji, co do dalszego toku postępowania w sądzie, to rzeczywiście sam fakt prowadzenia takiego postępowania nie oznacza, że ta osoba dane wykroczenie popełniła. Mówimy tutaj o osobach, które w postępowaniu mandatowym przyjęły mandat”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Na liście są dwie osoby, które figurują w ewidencji policji i było prowadzone postępowanie, ale nie było jednocześnie wyroku skazującego”.

Wiceprezes Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi p. Robert Maciejewski odpowiedział: „Jasne, że domniemanie niewinności powinno wskazywać na to, że dopóki dana osoba nie zostanie uznana, jako winna zarzucanego czynu, to nie ma podstaw do tego, aby przypisywać jej ten czyn. W obu przypadkach, o których być może Pan Radny mówi, zostały skierowane akty oskarżenia. Oczywiście samo skierowanie aktu oskarżenia przeciwko danej osobie również nie jest jednoznaczne ze skazaniem jej. Natomiast my nie mówimy tutaj o kwestii karalności, czy niekaralności osób. Mówimy o kwestii nieskazitelnosci charakteru. Tutaj chodzi o sytuację, w której na danej osobie ciąży stwierdzone aktem oskarżenia podejrzenie, wobec której wszczęto postępowanie karne, ponieważ zdaniem prokuratury osoba ta jest winna popełnienia przestępstwa. Oczywiście, na gruncie przepisów prawa karnego, ta osoba nie może być uznana za winną popełnienia przestępstwa. My jednak nie mówimy o kwestii osób skazanych, czy choćby uznanych za winnych popełnienia przestępstwa. Mówimy o osobach w kwestii nieskazitelności charakteru. Jest to pojęcie szersze niż tylko pojęcie niekaralności i skazania za przestępstwo, czy uznania za winnego popełnienia przestępstwa”.

Wobec braku innych pytań **przewodząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poinformowała, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Ładu Społeczno-Prawnego.

Wiceprzewodniczący Komisji Ładu Społeczno-Prawnego p. Sebastian Tylman powiedział, że Komisja zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały negatywnie, przy 4

głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i 2 głosach „wstrzymujących się”. Komisja przyjęła, że negatywne, zbiorcze zaopiniowanie kandydatów, którzy nie spełniają wymagań ustawowych nie może dot. tych osób, którym zarzuca się brak nieskazitelnego charakteru, gdyż to kryterium ustawowo jest nieostre, ocenne, a w szczególności figurowanie w Krajowym Systemie Informacyjnym Policji nie może utożsamiać z brakiem nieskazitelnego charakteru. Gdyby zamiarem ustawodawcy było odrzucenie kandydatów karnych za wykroczenia wynikałoby to wprost z ustawy. Komisja zwraca więc uwagę na konieczność wykreślenia z projektu uchwały nazwisk osób, których dot. jedynie informacja o wpisie do Krajowego Systemu Informacyjnego Policji, a ze stosowną opinią Komisji opiniującej zgłoszenia kandydatów te powinny być poddane pod głosowanie Rady Miejskiej.

Wobec braku opinii innych Komisji przystąpiono **do dyskusji indywidualnej**.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Zgadzą się wszyscy, co do zasad wyboru ławników, co do intencji ustawodawcy i co do tego, że powinny to być osoby, które jako te, które strzegą prawa powinny wykazywać się nieskazitelny charakterem i powinny przekazywać poprzeczkę, która jest zawieszona wyżej niż dla przeciętnego obywatela. Jednak nie zgadzam się z przedmiotowym projektem uchwały i nie jestem w stanie za nim zagłosować, ponieważ uważam, że przyjmując przedmiotowy projekt uchwały na przesłankach, które otrzymaliśmy a nimi są m.in. figurowanie w Krajowym Systemie Informacyjnym Policji, piętnujemy te osoby. Nie stosujemy tych samych kryteriów przy ocenie kandydatów na sędziów. Pan Sędzia bardzo wymijająco odpowiedział na pytanie. Niestety nie stosujemy takiego samego kryterium. Ustawa nie odsyła nas do obowiązku weryfikacji, czy usuwania tych osób spośród grona kandydatów. My z góry przesądzamy, że oni nie spełniają wymogów ustawowych. W moim przekonaniu powinniśmy te osoby poddać pod głosowanie, oczywiście biorąc pod uwagę informacje, które mamy i być może odrzucić je w głosowaniu. Uznając z góry za niespełniające wymogów ustawowych doprowadzimy do napiętnowania osób. W moim przekonaniu podjęcie przedmiotowej uchwały stoi w rażącej sprzeczności z przestrzeganiem zasady domniemania niewinności. Do Krajowego Systemu Informacyjnego Policji może tak naprawdę trafić każdy. Ten rejestr nie jest aktualizowany, nie są z niego usuwane osoby, w stosunku do których padło fałszywe oskarżenie lub zostały uniewinnione prawomocnym wyrokiem sądu. Nie są z niego usuwane osoby, w stosunku do których nastąpiło zatarcie kary, czyli ponieśli już karę. Przecież nie karze się dwa razy za ten sam czyn. W gronie kandydatów negatywnie zaopiniowanych, są osoby, które orzekają do dnia dzisiejszego jako ławnicy i którzy zostali zgłoszeni na kolejną kadencję przez prezesów sądów. To prezesi sądów dokonali oceny ich pracy, kompetencji i sposobu wykonywania funkcji. Jedna osoba, która zgłosiła się do mnie, była zupełnie zaskoczona tym, że znajduje się w Krajowym Systemie Informacyjnym Policji. Ta osoba nawet nie wie, z jakiego powodu się w nim znajduje. Oczywiście również nie jestem w stanie tego sprawdzić, więc zaproponowałem tej osobie, aby udała się na policję i zapytała, z jakiej przyczyny figuruje w rejestrze. Być może jest to nieporozumienie, być może są jakieś uzasadnione przyczyny. Ponoć ta osoba dowiedziała się, że nie może otrzymać informacji, bo to jest wewnętrzny dokument policji. Nie wydaje mi się, żebyśmy mogli na takim dokumencie i na takiej bazie danych opierać się i eliminować osoby z góry zakładając, że są to osoby, które nie posiadają cechy nieskazitelnego charakteru. Przed sesją rozmawiałem z jednym z członków zespołu. Jego argumentacja w sposób ostateczny przekonała mnie do tego, że nie mogę zagłosować „za” przyjęciem uchwały. Otóż zadałem tej osobie pytanie, czy jej zdaniem osoba, która trafia do Krajowego Systemu Informacyjnego Policji ze względu na to, iż jest toczony przeciwko niej jakieś postępowanie nawet karne, a następnie zostaje uniewinniona prawomocnym wyrokiem sądu, nie może zostać ławnikiem? Członek zespołu odpowiedział mi, że jeśli przeciwko komukolwiek zostało wszczęte postępowanie prokuratorskie, jeżeli zostały

postawione mu zarzuty, to jest to już wystarczające do tego, żeby do końca swojego życia ta osoba nie mogła pełnić funkcji ławnika. Całkowicie się z tym nie zgadzam. Osobiście znam osoby, którym życie zostało przetrącone poprzez postawienie zarzutu, który został potem obalony, który przez sąd został odrzucony i nie godzę się z tym, abyśmy takie osoby piętnowali. Wnoszę o odrzucenie przedmiotowego projektu uchwały. Chodzi mi o to, abyśmy skorygowali listę osób poddanych pod głosowanie o osoby negatywnie zaopiniowane przez zespół. Oczywiście każdą osobę możemy poddać indywidualnej ocenie. Wówczas każdy z nas może uznać innych kandydatów za lepszych, za bardziej wartościowych, za lepiej nadających się do pełnienia funkcji ławnika. To będzie wówczas właściwy i sprawiedliwy sposób postępowania. Przyjęcie innej procedury będzie niczym innym, jak napiętnowaniem tych osób. W myśl przesłanek zespołu opiniującego nie jestem osobą o nieskazitelnym charakterze. Przypuszczam, że bardzo wiele osób zasiadających na sali obrad tego kryterium nie spełnia”.

Radna p. Wiesława Zewald powiedziała: „Chciałabym Państwu powiedzieć, czym kierował się zespół, ponieważ bardzo wiele godzin spędziliśmy nad rozważaniem kandydatur i przesłanek, o których mówił także mój przedmówca. Zastanawiam się, czy w Polsce jest równość wobec prawa? Przypomnę, że osoba aplikująca na jakiekolwiek stanowisko kierownicze musi złożyć oświadczenie, że nie toczy się przeciwko niej postępowanie. Czyli takie osoby wykluczamy w ogóle ze starania się o to, aby w myśl prawa mogły startować na jakiekolwiek stanowiska kierownicze. Czy ławnik, to jest coś więcej? Czy jest to osoba bardziej odpowiedzialna niż osoba, która będzie kierowała zespołem ludzkim i powierzonym jej mieniem? W mojej ocenie, a także ocenie zespołu, bo tutaj byliśmy zgodni, ławnicy to rzeczywiście osoby o nieskazitelnym charakterze, czyli takie, które naprawdę nigdy nie zetknęły się z prawem w taki sposób, że miałyby to zaważyć na ich przyszłości. Mam świadomość tego, że każdemu może się zdarzyć wszystko, ale toczące się postępowanie zostaje w pewien sposób za jakiś czas zakończone wyrokiem sądu. I to nie jest tak, że taka osoba do końca życia już nie mogłaby się starać o stanowisko ławnika, bo przez całe życie będzie naznaczona. Jeśli postępowanie zakończy się wyrokiem uniewinniającym, to za lat cztery osoba może starać się o to, by być ławnikiem. Chylę czoła przed sędziami, którzy zgłaszali kandydatury. Na pewno kierowali się sumiennością, pracowitością tych osób. Kierowali się także tym, że mogli polegać na ich wiedzy. Jednak będę podtrzymywała stanowisko zespołu traktując to, co powiedziałam, jako traktowanie równości wobec prawa. Wszystkie osoby, które starają się o zaszczyt bycia ławnikiem powinny mieć ten rozdział na ten moment uregulowany. To nie znaczy, że w przyszłości nie mogą ubiegać się o bycie ławnikiem. Nieprawdą jest to, że z Krajowego Rejestru Skazanych nie wykreśla się osób po określonym czasie. Taki rejestr jest weryfikowany. Miałam w pracy także takie przypadki, że osoby skazane, miały zatarcia skazania i były wykreślane z Krajowego Rejestru Skazanych. Wnoszę o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały w takiej formie, jak została przygotowana”.

Prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak**.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Nie mówiłem, że nie są wykreślane osoby z Krajowego Rejestru Skazanych. Jest on systematycznie aktualizowany. Mówiłem o Krajowym Systemie Informacyjnym Policji. Ten rejestr nie jest aktualizowany i tam wiele z danych w nim zawartych jest z całą pewnością nieaktualnych. I nie mówiłem wyłącznie o osobach, w stosunku do których toczy się postępowanie karne. Nawet nie mamy informacji o tym, czy ono się już nie zakończyło i to z innym niż sugerowanym przez prokuraturę rozstrzygnięciem”.

Dyskusję podsumował **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział: „Głosowanie, które za chwilę nastąpi, to bardzo ważne rozstrzygnięcie, dlatego proszę Państwa Radnych o to, żeby każdy wnikliwie się zastanowił, jakimi kryteriami mamy się kierować przy wyborze ławników. Bardzo ważne jest, aby ławnikiem były osoby o nieskazitelnym charakterze oraz to, abyśmy głosując nikogo nie skrzywdzili. Zgadzam się z radnym p. W. Rossetem, że nie możemy nikogo napiętnować przez to, że ktoś trafił do określonego rejestru. Można sobie wyobrazić sytuację, że dzisiaj na salę obrad przychodzi łódzianin, który oskarża każdego z nas o cokolwiek, o kradzież, o oszustwo. I nagle toczy się postępowanie, przychodzi prokurator i każdy z nas trafia do rejestru. Później mamy problem, bo nie możemy zostać ławnikami, bo byliśmy oskarżeni. Tego typu oskarżenia mogą się pojawić. Na szczęście istnieje zasada domniemania niewinności. Proszę pamiętać, że w procedurze wyborów nie kierowano się jedynie wypisem z Krajowego Rejestru Karnego. Nie było wystarczające to, że ktoś jest niekarany. W procedurze wpisano również to, że zespół, który ma zaopiniować listę kandydatów, ma korzystać z Krajowego Systemu Informacyjnego Policji, aby sprawdzić czy wszystkie osoby, które kandydują są osobami o nieskazitelnym charakterze. Oczywiście jest to kryterium wysoce ocenne, bardzo nieprecyzyjne. Wydaje mi się, że jak Państwo wczytacie się w orzeczenia sądów i komentarze, to łatwo wywnioskujecie, kto powinien być ławnikiem, a kto nie. Mamy informację o kilkunastu osobach. Spór dot. osób, które widnieją w Krajowym Systemie Informacyjnym Policji. Są to osoby karane za wykroczenia drogowe. Jest tam także kilka osób, wobec których toczyły się postępowania karne o groźby karalne, o fałszowanie dokumentów, a także o poświadczenie nieprawdy. Przyznam, że nie chcę oceniać, czy te osoby dokonały przestępstwa, czy nie. Od tego są sądy. Żadna ze wspomnianych osób nie została skazana. Takich informacji nie mamy, ale toczyły i toczą się postępowania. Mam wątpliwości. Nie chcę, aby ławnikiem była osoba, wobec której mamy wątpliwości, czy działa zgodnie z prawem. Jest to trudny dylemat, ale dzisiaj musimy go rozstrzygnąć. Rada Miejska ma sama ocenić, czy dana osoba posiada nieskazitelną charakter, czy nie. W ustawie nie jest zapisane, że ławnikiem nie może być osoba tylko skazana, czy też karana za wykroczenia. Takich jasnych zapisów nie ma. Jest to dosyć szerokie pojęcie. Wprowadzono tę procedurę, abyśmy korzystali z materiałów policyjnych. To już sami powinniśmy ocenić, czy wymienione osoby mogą być ławnikami, czy nie. Nie ma procedury przesłuchania kandydatów. Nie możemy badać dokładnie, a Rada Miejska powinna wiedzieć wszystko na temat danego kandydata. Jeżeli pojawiają się uwagi, że było prowadzone postępowanie, to ja głosując chciałbym wiedzieć, jak się ono zakończyło. Czy zostało ono warunkowo umorzone, czy nie? Należy pamiętać, że warunkowe umorzenie, to środek probacyjny. Nie oznacza to, że ktoś został skazany, ale oznacza, że do takiego czynu doszło. I jest to przesłanka do tego, by uznać, że dana osoba nie posiada jednak nieskazitelnego charakteru. Proszę o rozważne głosowanie, bo jest to bardzo ważny akt, który będzie miał wpływ na poziom sądownictwa przez najbliższe cztery lata”.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 136/2011.

Przy 25 głosach „za”, 2 głosach „przeciwnych” oraz 4 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXII/370/11 w sprawie negatywnego zaopiniowania zgłoszeń kandydatów na ławników sądów powszechnych na kadencję 2012-2015, niespełniających wymagań ustawowych, która stanowi **załącznik nr 19** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 20**.

Zgodnie z wcześniejszym głosowaniem przystąpiono do łącznego procedowania pkt 10 – 15 porządku obrad dot. wyboru ławników.

- Ad pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi na kadencję 2012-2015 – druk BRM nr 130/2011.
- Ad pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2012-2015 – druk BRM 131/2011.
- Ad pkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na kadencję 2012-2015 - druk BRM nr 132/2011.
- Ad pkt 13 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2012-2015 – druk BRM nr 133/2011.
- Ad pkt 14 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na kadencję 2012-2015 - druk BRM nr 134/2011.
- Ad pkt 15 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Komisji do Dokonania Zniszczenia Nieodebranych Zgłoszeń Kandydatów na Ławników do Sądów Powszechnych na kadencję 2012-2015 Rady Miejskiej w Łodzi.

Projekty uchwał zreferował **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział: „Rada Miejska musi wybrać ławników na kadencję 2012-2015 do: Sądu Okręgowego w Łodzi, Sądu Okręgowego w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy, Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy oraz Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi. W Sądzie Okręgowym w Łodzi zapotrzebowanie wynosi 202 ławników. Zgłoszono 189 kandydatów. W związku z tym nie ma w tym przypadku obowiązku skreślania kandydatów. W przypadku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na 56 miejsc zostało zgłoszonych 56 kandydatów. W przypadku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na 46 miejsc zostało zgłoszonych 46 kandydatów. W przypadku Sądu Okręgowego w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa na 10 miejsc mamy 23 zgłoszenia. Jeśli chodzi o Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na 65 miejsc mamy 70 zgłoszeń. Ostatni projekt uchwały dot. powołania Komisji do Dokonania Zniszczenia Nieodebranych Zgłoszeń Kandydatów na Ławników do Sądów Powszechnych na kadencję 2012-2015. Bardzo ważne jest, aby wszystkie zgłoszone dokumenty zostały zniszczone. Zadaniem Komisji będzie dokonanie protokółarnego, fizycznego zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników, którzy nie zostali wybrani, a które nie zostały odebrane w terminie 60 dni od wyborów”.

Wobec braku pytań **przewodzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poinformował, że projekty uchwał zostały skierowane do Komisji Ładu Społeczno-Prawnego. Komisja nie wydała opinii negatywnej.

Następnie **przewodzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poinformował, iż zgodnie z art. 160 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych ławników do sądów okręgowych oraz do sądów rejonowych wybierają rady gmin, których obszar jest objęty właściwością tych sądów, w głosowaniu tajnym. Stąd też dla przeprowadzenia wyboru ławników Rada Miejska musi powołać Komisję Skrutacyjną. Mówca zaproponował, aby Komisja Skrutacyjna do wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi pracowała w czteroosobowym składzie.

Nikt nie zgłosił innych propozycji w tej mierze.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie propozycję, aby Komisja Skrutacyjna do wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi pracowała w czteroosobowym składzie.

Przy 27 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” wniosek został przyjęty. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 21** do protokołu.

Przystąpiono do zgłaszania kandydatów do pracy w Komisji Skrutacyjnej do wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydatury **radnej p. Iwony Boberskiej oraz p. Sebastiana Tylmana**.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Marek Michalik zgłosił kandydaturę **radnej p. Bożenney Jędrzejczak**.

Przewodniczący Klubu Radnych SLD p. Władysław Skwarka zgłosił kandydaturę **radnego p. Bogusława Huberta**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Skrutacyjnej do wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Skrutacyjnej do wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Skrutacyjną do wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi w składzie:

- **p. Iwona Boberska,**
- **p. Bogusław Hubert,**
- **p. Bożenna Jędrzejczak,**
- **p. Sebastian Tylman.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „W związku z przyjęciem uchwały odrzucającej część kandydatów na ławników nie będę brał udziału w głosowaniach dot. wyboru ławników”.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej do wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi, radna p. Bożenna Jędrzejczak przedstawiła wzór karty do głosowania, która została przyjęta przez Radę Miejską na XVIII sesji w dniu 24 sierpnia 2011 r. oraz sposób głosowania. Ponadto powiedziała, że postawienie znaku „X” w wierszu obok nazwiska oznacza oddanie pozytywnego głosu na kandydata na ławnika. Liczba ławników wskazanych przez Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi na kadencję 2012-2015 wynosi 202 osoby, ale zostało zgłoszonych tylko 198 kandydatów. Ponieważ liczba zgłoszonych kandydatów jest mniejsza niż zapotrzebowanie radni mają możliwość zaznaczenia wszystkich osób, które są na karcie do głosowania.

Następnie **przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej do wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi, radna p. Bożenna Jędrzejczak** odczytała listę radnych a członkowie Komisji Skrutacyjnej rozdali radnym karty do głosowania.

W dalszej kolejności radni dokonali aktu głosowania wrzucając karty do urny.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak ogłosił 10 minut przerwy w celu obliczenia głosów przez Komisję Skrutacyjną. Z powodów technicznych przerwa została przedłużona.

Po przerwie prowadzenie obrad wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak**.

Następnie **przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej do wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi, radna p. Bożenna Jędrzejczak** odczytała protokół Komisji Skrutacyjnej, który stanowi **załącznik nr 23** do protokołu. Poinformowała, że wszyscy kandydaci w liczbie 198, którzy zostali zgłoszeni na ławników, zyskali akceptację Rady Miejskiej.

Radny p. Sebastian Tylman zgłosił wniosek, aby nie wybierać nowego składu Komisji Skrutacyjnej do wyboru ławników do innych sądów. Komisja w obecnym składzie zajmowałaby się przeprowadzeniem wyborów kolejnych ławników.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie wniosek, aby Komisja Skrutacyjna w wybranym już składzie przeprowadziła wybory ławników do kolejnych sądów.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” wniosek został przyjęty. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Następnie **członek Komisji Skrutacyjnej, radny p. Sebastian Tylman** zaprezentował wzór karty do głosowania w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2012-2015. W tym wypadku liczba ławników wskazanych przez Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy wynosi 10 osób. Natomiast zgłoszono 23 osoby. Postawienie znaku „X” w wierszu obok nazwiska oznacza oddanie pozytywnego głosu na kandydata na ławnika. W dalszej kolejności odczytał listę radnych a członkowie Komisji Skrutacyjnej rozdali radnym karty do głosowania.

W dalszej kolejności radni dokonali aktu głosowania wrzucając karty do urny.

Radny p. Sebastian Tylman zaproponował, aby obecnie nie ogłaszać przerwy w celu podliczenia głosów, tylko przejść do kolejnego aktu głosowania.

Członek Komisji Skrutacyjnej radny p. Sebastian Tylman zaprezentował wzór karty do głosowania w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi Łódź-Śródmieście w Łodzi na kadencję 2012-2015. Wzór karty został przyjęty przez Radę Miejską na XVIII sesji w dniu 24 sierpnia 2011 r. oraz sposób głosowania. Ponadto poinformował, że Rada Miejska powinna dokonać wyboru 56 ławników. Zostało zgłoszonych 56 kandydatów.

Następnie przystąpiono do rozdania kart do głosowania, po czym zgodnie z listą obecności wyczytywani kolejno Radni oddawali swój głos.

W dalszej kolejności **członek Komisji Skrutacyjnej radny p. Sebastian Tylman** zaprezentował wzór karty do głosowania w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi Łódź-Śródmieście w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2012-2015. Wzór karty został przyjęty przez Radę Miejską na XVIII sesji w dniu 24 sierpnia 2011 r. oraz sposób głosowania. Ponadto poinformował, że Rada Miejska powinna dokonać wyboru 65 ławników. Zostało zgłoszonych 70 kandydatów.

Następnie przystąpiono do rozdania kart do głosowania, po czym zgodnie z listą obecności wyczytywani kolejno Radni oddawali swój głos.

Następnie **członek Komisji Skrutacyjnej radny p. Sebastian Tylman** zaprezentował wzór karty do głosowania w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi Łódź-Widzew w Łodzi na kadencję 2012-2015. Wzór karty został przyjęty przez Radę Miejską na XVIII sesji w dniu 24 sierpnia 2011 r. oraz sposób głosowania. Ponadto poinformował, że Rada Miejska powinna dokonać wyboru 46 ławników. Zostało zgłoszonych 46 kandydatów.

Następnie przystąpiono do rozdania kart do głosowania, po czym zgodnie z listą obecności wyczytywani kolejno Radni oddawali swój głos.

Następnie **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** ogłosił przerwę obiadową do godziny 15.00.

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak**.

Ad pkt 4 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).

Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych przedstawił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak**. Szczegółowa treść informacji stanowi **załącznik nr 25** do protokołu.

Nikt z radnych nie zabrał głosu w dyskusji.

Ad pkt 5 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radny p. Rafał Markwant skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację dotyczącą wyłonienia firmy Strategia Doradztwo Komunikacji. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Radna p. Ewa Majchrzak skierowała do Prezydenta Miasta bez odczytywania 2 interpelacje. Pierwszą dotyczącą Regionalnego Kongresu Kultury. Szczegółowa treść

interpelacji stanowi **załącznik nr 27** do protokołu. Drugą w sprawie Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 2. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 28** do protokołu.

Radni p. Elżbieta Bartczak, Mariusz Bogacz, Czesław Telatycki skierowali do Prezydenta Miasta bez odczytywania 2 interpelacje. Pierwszą dotyczącą „Kroniki”. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 29** do protokołu. Drugą w sprawie płatności za przedszkola. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 30** do protokołu.

Ciąg dalszy omawiania punktów od 10 do 15

Ad pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi na kadencję 2012-2015 – druk BRM nr 130/2011.

Ad pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2012-2015 – druk BRM 131/2011.

Ad pkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na kadencję 2012-2015 - druk BRM nr 132/2011.

Ad pkt 13 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2012-2015 – druk BRM nr 133/2011.

Ad pkt 14 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na kadencję 2012-2015 - druk BRM nr 134/2011.

Ad pkt 15 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Komisji do Dokonania Zniszczenia Nieodebranych Zgłoszeń Kandydatów na Ławników do Sądów Powszechnych na kadencję 2012-2015 Rady Miejskiej w Łodzi - druk BRM nr 135/2011.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej radna p. Bożenna Jędrzejczak zaprezentowała protokół w sprawie:

- wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na kadencję 2012-2015, który stanowi **załącznik nr 31** do protokołu;

- wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na kadencję 2012-2015, który stanowi **załącznik nr 32** do protokołu;

- wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2012-2015, który stanowi **załącznik nr 33** do protokołu;

- wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2012-2015, który stanowi **załącznik nr 34** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 130/2011.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXII/371/11 w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi na kadencję 2012-2015, która stanowi załącznik nr 35 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 36.

Następnie prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 131/2011.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXII/372/11 w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2012-2015, która stanowi załącznik nr 37 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 38.

Następnie prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 132/2011.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXII/373/11 w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na kadencję 2012-2015, która stanowi załącznik nr 39 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 40.

Następnie prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 133/2011.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXII/374/11 w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2012-2015, która stanowi załącznik nr 41 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 42.

Następnie prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 134/2011.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXII/375/11 w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na kadencję 2012-2015, która stanowi załącznik nr 43 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 44.

Następnie prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 135/2011.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXII/376/11 w sprawie powołania Komisji do Dokonania Zniszczenia Nieodebranych Zgłoszeń Kandydatów na Ławników do Sądów Powszechnych na kadencję 2012-2015 Rady Miejskiej w Łodzi, która stanowi załącznik nr 45 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 46.

Ad pkt 15a - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi o przyczynach odwołania Prezesa Zarządu Spółki Aqua Park w związku z informacjami medialnymi w tej sprawie.

Informację przedstawił **pierwszy wiceprezydent Miasta Łodzi p. Marek Cieślak** mówiąc: „Nic nowego od poprzedniej sesji nie zdarzyło się. Nie mam żadnej innej wiedzy i żadnego innego komunikatu do przekazania na temat tego, co się zdarzyło w oparciu o doniesienia medialne”.

Następnie przystąpiono **do fazy pytań**.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy prawdą jest, że umowa, która została wypowiedziana na dzierżawę baru przez p. S. Antosa została teraz przywrócona? Jakie są zasady umowy? Czy zmieniono procent, który firma była obowiązana przekazać na rzecz Fali od sprzedaży?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Marek Cieślak** mówiąc: „Nie do końca mam wiedzę, ile kosztuje hamburger na Fali. Nie mam zamiaru posiadać takiej wiedzy. Umowa będzie obowiązywać do końca września lub października br. Nic w kwestii prowizji nie zmieniło się w stosunku do poprzednio obowiązującej umowy. Został wydłużony okres wypowiedzenia”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Nie przypominam sobie, że bym pytał, ile kosztuje hamburger na Fali. Na jakiej podstawie i w jakim trybie została przywrócona umowa przez osobę pełniącą funkcję prezesa? Rozumiem, że prawdą jest, że prezes S. Antos umowę wypowiedział”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Marek Cieślak** mówiąc: „Tak prezes S. Antos wypowiedział umowę. Okres wypowiedzenia umowy został przedłużony”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy należy rozumieć, że pełniący obowiązki prezesa Spółki wówczas przewodniczący Rady Nadzorczej przywrócił tą umowę? Czy ta umowa została ponownie przez niego podpisana po zakończeniu okresu wypowiedzenia?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Marek Cieślak** mówiąc: „Nie, umowa została wypowiedziana. Został wydłużony okres jej wypowiedzenia. Wiązało się to z tym, że umowa wygasłaby przed przerwą techniczną i byłby okres, kiedy na terenie Fali nie funkcjonowałyby gastronomia, a Fala byłaby otwarta. Umowa nie została na nowo nawiązana, lecz wydłużony został okres wypowiedzenia. Kto to zrobił, nie wiem”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Okres wypowiedzenia trwa do dzisiaj?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Marek Cieślak** mówiąc: „Okres wypowiedzenia został przedłużony i umowa trwa do dzisiaj. Nie pamiętam do kiedy ma obowiązywać. Są pomysły dot. funkcjonowania gastronomii w zupełnie inny sposób. Rozważana jest taka opcja, by firma prowadziła ją we własnym zakresie”.

Ad pkt 15b - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi nt. planowanej restrukturyzacji MOPS, ze szczególnym uwzględnieniem likwidacji filii Ośrodka na Śródmieściu i Polesiu.

Informację w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Chciałabym przedstawić plan reorganizacji MOPS, którego konieczność zaistniała od pierwszych dni podjęcia przeze mnie stanowiska dyrektora MOPS. Związane jest to z poprawą jakości funkcjonowania MOPS. W jednostce od wielu lat nie były dokonywane żadne zmiany. Dotychczasowe zmiany były kosmetyczne i drobne. Obecna moja propozycja jest planem działań. Plan został przedstawiony już organizacjom związków zawodowych, pracownikom filii. Wielu z nas sobie nie zdaje sprawy, jaką MOPS jest ogromną instytucją. MOPS to ośrodek główny, 5 filii przyporządkowanych na dzień dzisiejszy do dzielnic, punkty pracy socjalnej, domy dziennego pobytu. To są placówki, które w sposób bezpośredni są związane z MOPS-em. Dodatkowo MOPS nadzoruje, kontroluje i prowadzi inne jednostki np. domy pomocy społecznej, placówki opiekuńczo-wychowawcze, domy dziecka, rodzinne domy dziecka. W skład MOPS wchodzi również schronisko dla bezdomnych kobiet przy ul. Gałczyńskiego oraz świetlice środowiskowe. Punktów pracy socjalnej jest 26 i bardzo dużo domów dziennego pobytu. Mapa wskazuje na wielkość i ilość zatrudnionych pracowników. MOPS to 2500 osób, w tym około 345 osób to pracownicy terenowi socjalni, którzy obsługują rejon w punktach pracy socjalnej. Każdy pracownik socjalny urzęduje w punkcie pracy, ma przyporządkowany określony rejon i w tym rejonie wykonuje swoje zadania wynikające z ustawy o pomocy społecznej. Chciałam przedstawić porównywalne zmiany struktur na dzień dzisiejszy i zmiany przyszłościowe. Wielu pracowników socjalnych, wiele organizacji związkowych wielokrotnie zgłaszało się do instytucji MOPS z propozycjami wprowadzenia zmian, ujednolicenia szeregu decyzji, bowiem każda decyzja i każdy wywiad środowiskowy przeprowadzony przez pracownika socjalnego kończy się wydaniem decyzji administracyjnej. Każda decyzja administracyjna w każdej filii w Łodzi jest zróżnicowana. Chciałabym, aby wszystkie decyzje wychodzące do naszych klientów były ujednolicone. W tej chwili pracuje zespół merytoryczny, zajmujący się tym zagadnieniem. Sprawa ujednolicenia nie dotyczy tylko decyzji administracyjnych, ale jest to cały szereg różnych procedur np. związanych z zamówieniami publicznymi, opinie prawne. W każdej filii zatrudnieni są prawnicy, informatycy. Na dzień dzisiejszy każda z tych filii posiada własny NIP i jest niezależnym od siebie organem. Wychodzą natomiast wspólne decyzje, bo nadzór sprawuje MOPS. Aby ułatwić funkcjonowanie filiom i spowodować lepszą organizację pracy proponuję m.in. rozbudowę w MOPS-ie niektórych komórek. Wynika to z dotychczasowej praktyki. Konieczne jest powstanie Sekcji ds. Kadr. Dzisiaj każda filia zatrudnia osobę ds. kadr, płac i innych spraw pracowniczych. Jeśli chodzi o sprawy dot. klientów pomocy społecznej to tutaj nie zmienia się nic. Moja reorganizacja nie przewiduje żadnych zmian jeśli chodzi o klientów i pracowników socjalnych. Punkty pracy socjalnej będą w tych samych miejscach. Rejony pracowników socjalnych będą takie same. Ilość pracowników socjalnych będzie taka sama. Są to sprawy czysto organizacyjne. Powstaje Sekcja ds. Kadr, Zespół ds. Kontroli Wewnętrznej i Audytu będzie połączony. Powstaje Sekcja Gospodarcza, Sekcja Informatyczna i Sekcja Inwestycji. Podobnie jest ze sprawami jeśli chodzi o jakieś prace gospodarcze i konserwatorskie. Jest wiele osób zatrudnionych w filiach, wiele jest stanowisk kierowniczych. Planuję zastąpienie 5 filii przez 3 Wydziały Pracy Środowiskowej. Każdy z tych Wydziałów będzie posiadał podobną strukturę wewnętrzną. Różnica tej struktury może jedynie polegać na tym, że np. teren obsługiwany na dzień dzisiejszy przez filię Górna, jako jedyny posiada schronisko miejskie dla bezdomnych kobiet, czego nie mają inne filie. W związku z czym będzie to wydzielone w strukturze. Dodatkowo najważniejszą przyczyną reorganizacji jest pojawienie się nowego zadania, jaki nakłada na

nas ustawa o opiece zastępczej. Jest to ustawa z 9 czerwca br. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która wprowadza nową organizację opieki. Nakłada na starostę obowiązek wyznaczenia w terminie do końca br. organizatora rodzinnej pieczy zastępczej. Organizatorem rodzinnej pieczy zastępczej będzie Miasto. Powstaje w związku z tym Wydział Wspierania Rodzinnej Pieczy Zastępczej. Organizator Rodzinnej Pieczy Zastępczej zatrudnia koordynatorów, którzy obejmują opieką rodziny zastępcze. Dla porównania chciałabym zaprezentować jak wygląda stan zatrudnienia i ilość osób w poszczególnych filiach. Filia Bałuty, Widzew, Śródmieście, Bałuty i Polesie to filie umieszczone w różnych miejscach placówkach. Bałuty, Górna i Widzew są umieszczone w budynkach o bardzo podobnej kubaturze. Są to budynki wolnostojące, ogrodzone, jednopiętrowe. Są one w dobrych miejscach czyli ul. Tybury, ul. Będzińska, i ul. Grota Roweckiego. Budynek na Śródmieściu jest to budynek, który sąsiaduje z MOPS. To stare budownictwo, 3 piętrowy, bez windy. Nasi klienci to też osoby niepełnosprawne. Winda jest istotna. Budynek Polesie to też stare budownictwo, 2 piętrowy. Istotne jest, by mieścił się tam Wydział Wspierania Pieczy. Ustawa nakłada ponadto powołanie organizatora rodzinnej pieczy, jako nowej struktury. Wymagałoby to poza koordynatorami, pozyskania odpowiedniego lokalu do adaptacji i remontu, pozyskania i przygotowania kadr. Utworzenie tego Wydziału przy ul. Lipowej na terenie obecnej filii uniemożliwia stworzenie spójnego systemu rodzinnej pieczy, wykorzystanie istniejącej już bazy lokalowej, wykorzystanie wykwalifikowanych kadr w ramach zasobów pomocy społecznej. Chciałam przedstawić ilość zatrudnionych pracowników i instytucje, które mieszczą się w ramach każdej filii. W każdej filii znajdują się punkty pracy socjalnej, które nie zmieniają swoich siedzib. Są takie same, te same numery telefonów. Dostępność dla klientów nie zmienia się. Ilość domów dziennego pobytu jest różna w różnych filiach. Pierwsze trzy filie obsługują również dodatkowo świetlice środowiskowe. Górna jako jedyna obsługuje schronisko miejskie. Ilość pracowników ogółem zatrudniona w filiach jest bardzo różna. Bałuty to 248 pracowników, w tym 89 pracowników socjalnych i 6700 podopiecznych. Są to dane na 31 lipiec 2011 r. Filią kieruje kierownik przy pomocy głównego administratora. W każdej filii struktura zatrudnienia i funkcjonowania jest bardzo podobna. Filia Górna 158 pracowników, w tym 75 pracowników socjalnych, około 6000 podopiecznych. Widzew 164 pracowników, w tym 59 pracowników socjalnych i 5500 podopiecznych. Śródmieście 138 pracowników, w tym 58 pracowników socjalnych i 5153 podopiecznych. Polesie 126 pracowników, w tym 64 pracowników socjalnych i 4328 podopiecznych. W każdej filii jest różny Dział Finansowo-Księgowy. Badania wykazują, że na Bałutach przy takim stopniu zatrudnienia jest 7 osób, a na Polesiu jest podobna ilość osób jeśli chodzi o Dział Finansowo-Księgowy. Podobnie sprawa się kształtuje jeśli chodzi o kadrę kierowniczą. W każdej filii istnieją zespoły merytoryczne. Zespołem najważniejszym jest Dział Pomocy Materialnej i Pracy Socjalnej oraz Dział Pomocy Rodzinie i Dziecku. Te działy ostatnie, których jest 5 w filiach mają być zastąpione Wydziałem Pieczy. Podobnie jest też Dział Obsługi Świadczeń. Jest on zorganizowany w różny sposób. W każdej filii są zatrudnieni emeryci. Na Bałutach jest ich 21, na Górnej 6, na Widzewie 2, w Śródmieściu 3, Polesie 5. Ogółem jest to 37 etatów. W każdej filii zatrudnieni są radcowie prawni, informatycy, kadrowcy, bhp-owcy i kierowcy. Zadaniem moim byłoby ujednolicenie pewnych struktur oraz ograniczenie kadry administracyjnej. Aktualną strukturę filii przedstawiam na przykładzie filii Górna, która jest mi najlepiej znana, bo pracowałam tam 20 lat. Filią kieruje kierownik, któremu podlega Dział Administracyjny oraz Główny Administrator. Główny Administrator jest to osoba wielce merytoryczna. Jest to osoba, któremu podlegają kierownicy działów merytorycznych i pracownicy socjalni. Nowa struktura różniłaby się nieco. W miejsce rozbudowanej sekcji Działu Świadczeń proponuję Dział Obsługi Klienta. Zmniejszenie kadry administracyjnej i wyłączenie pojedynczych stanowisk do spraw zamówień publicznych i stworzenie jednej wspólnej Sekcji Zamówień Publicznych. Proponuje wprowadzenie Sekcji Pracy dla pracowników socjalnych w kierunku

rozwoju specjalizacji. Wielokrotnie pracownicy socjalni zwracali się do mnie i mówili, że chcieliby wykonywać konkretne zadania np. zajmować się osobami starszymi. Pracownicy socjalni nadal funkcjonowaliby w swoich rejonach, przygotowywaliby wywiady środowiskowe pod kątem przyznania usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania klienta. Tu się nic nie zmieni. Sekcyjność i podział na specjalizacje wynika również z ustawy o zawodzie pracownika socjalnego. Pracownik socjalny jest bardzo trudną pracą, sama byłam takim pracownikiem przez 13 lat. Wiem dokładnie na czym praca polega. Rozpoczyłam pracę w momencie, kiedy nie było jeszcze tak dużo zadań i możliwości pracy, jak dzisiaj. Kwalifikacje pracownika socjalnego określone są ściśle w ustawie. Rozporządzenie o specjalizacji przewiduje drugi stopień w zawodzie specjalizacji pracownika socjalnego z podziałem na konkretne sekcje np. specjalizacja związana z osobą uzależnioną od alkoholu, czy narkotyków, praca z osobami starszymi, praca z osobami bezrobotnymi, niepełnosprawnymi. Stąd m.in. wpływ na sekcyjność miała specjalizacja wynikająca z przepisów. Proponuję pracę z osobami bezrobotnymi pod kątem zwiększenia aktywizacji zawodowej bezrobotnych m.in. poprzez utworzenie Klubów Integracji Społecznej. Pozwoliłoby to nie tylko zwiększyć intensywność szkoleń dla klientów pomocy społecznej, ale również możliwość dodatkowego np. zatrudnienia pracowników socjalnych, którzy mogliby w godzinach popołudniowych prowadzić te szkolenia. Posiadamy w swoich zasobach kadry z wykształceniem takim, które pozwoliłyby poprowadzić takie szkolenia. Kolejna specjalizacja to praca z rodziną. Sekcja Opiekuńczo-Wychowawcza funkcjonuje od lat na Widzewie. Sami pracownicy chwalą działanie tej sekcji, są zadowoleni ze skutków swojej pracy. Było to również inspiracją utworzenia tej sekcji. Sekcji podlegałyby świetlice środowiskowe, samodzielne stanowisko koordynatora ds. przemocy. Koordynator ds. przemocy jest w każdej filii. Nie jest to stanowisko samodzielne zajmujące się tylko i wyłącznie przemocą. Bo obok przemocy pracownik ma jeszcze cały szereg innych zadań. Często jest koordynatorem, albo pracownikiem merytorycznym. Kolejny wydział jest nowopowstałym z ustawy. Prace nad jego tworzeniem zostały przygotowane przez fachowców wszystkich przedstawicieli działów pomocy rodzinie i dziecku. Prace trwały już od 24 czerwca br. Kierownicy filii Śródmieście i Polesie zaproponowali m.in. aby organizatorem pieczy zastępczej pozostawało Miasto. Kolejną opinię otrzymaliśmy 23 sierpnia br. od kierowników innych filii. Fragment brzmi: „Pragniemy wyrazić pogląd, że głęboko wierzymy w to, że Prezydent Miasta Łodzi dokona słusznego wyboru i wyznaczy MOPS organizatorem rodzinnej pieczy zastępczej. Wybór ten stanowi bowiem gwarancję wysokiej jakości realizowanych zadań na rzecz beneficjentów rodzinnej pieczy zastępczej, której podwaliny stanowią wysokie kwalifikacje pracowników poszczególnych filii MOPS, dotychczas realizujących zadania z zakresu pieczy zastępczej, a przede wszystkim wieloletnie doświadczenie i praktyka w realizowaniu tych zadań. Absolutnie konieczne i niezbędne staje się powołanie scentralizowanego Zespołu ds. Obsługi Świadczeń i Pieczy Zastępczej. Szczególnie spośród pracowników, którzy są w tej chwili zatrudnieni w Działach Pomocy Rodzinie i Dziecku. Są to bowiem wysokiej klasy specjaliści gotowi do realizacji zadań choćby od jutra, bez konieczności szkolenia ich i wdrażania w problematykę rodzinnej pieczy zastępczej”. Obecna struktura MOPS to 5 kierowników filii. Przewiduje się 3 kierowników wydziałów. Są to wydziały bez Wydziału Pieczy Zastępczej. Obecnie jest 4 głównych administratorów. Będzie powołanych 3 zastępców kierowników wydziałów. Obecnie jest 5 kierowników Działu Finansowo-Księgowego. Po zmianie nie będzie kierowników Działu Finansowo-Księgowego. Będą pracownicy księgowości. Obecnie jest 3 zastępców Działu Finansowo-Księgowego. Tych stanowisk po zmianie się nie przewiduje. Teraz jest 5 kierowników Działu Pomocy Rodzinie i Dziecku. Będzie 3 kierowników Wydziałów Pieczy. Obecnie jest 9 kierowników Działu Pomocy Materialnej i Pracy Socjalnej. To są ci kierownicy, którzy muszą pozostać. Obsługują bezpośrednio pracowników socjalnych. Każdy kierownik Działu obsługuje około 15-20 pracowników socjalnych. Każda filia posiada

kierowników Działu Obsługi Świadczeń, którzy występują na stanowiskach kierowniczych, bądź stanowiskach starszych administratorów. Będzie 3 kierowników, 2 zastępców Działu Obsługi Świadczeń. Jest 4 kierowników Działu Administracyjnego, a będzie 1 kierownik, bo będzie 1 wspólny dział do obsługi techniczno-gospodarczej z siedzibą na terenie jednej z filii. Jest w tej chwili stanowisko głównego specjalisty w jednej filii, w innych nie ma. Jest 6 radców prawnych, a przewiduje się 3 radców. Jest 7 informatyków, a przewiduje się 3. Nie przewiduje się stanowisk kadrowych w filiach. Pozostaną 3 stanowiska sekretarek. Wszystkie zmiany nie dotyczą domów dziennego pobytu i pracowników socjalnych”.

Wypowiedź została poparta prezentacją multimedialną, która stanowi **załącznik nr 47** do protokołu.

Następnie przystąpiono **do fazy pytań**.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy dzisiaj w filiach trwała kontrola tego, czy pracownicy przyszli bronić swoich miejsc pracy, czy nie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Pracownicy socjalni powinni informować pracodawcę, gdzie się znajdują”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Była taka kontrola, czy nie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Mnie nie było dzisiaj w miejscu pracy, ponieważ wyjeżdżałam w delegację, lecz zostałam zawrócona i od samego rana jestem na sesji”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Wydawała Pani takie polecenie dziś?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie była to kontrola. Prosiłam o informację, ile osób ma urlop na żądanie, bądź usprawiedliwioną nieobecność”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Rozumiem, że tak?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie do końca”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy prawdą jest, że Pani Dyrektor na spotkaniu z pracownikami MOPS stwierdziła, że MOPS jest najgorzej funkcjonującym MOPS-em w kraju?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Stwierdziłam co innego. Mianowicie, że MOPS pracuje źle i trzeba to zmienić. Pracownicy socjalni zaprosili mnie do audycji telewizyjnej Toya, gdzie jeden z nich rozpoczął program słowami: „MOPS to instytucja chora”. Wychodząc naprzeciw chciałam tę instytucję uleczyć”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy Pani jest tego zdania, że MOPS to instytucja chora?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Ja tak nie powiedziałam”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy Pani powiedziała, że jest najgorzej funkcjonującym?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Powiedziałam, że jest źle funkcjonującą instytucją, że są złe opinie o tym Ośrodku. Jest to Ośrodek, który nie przechodził żadnych zmian od początku jego powstania”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czyli stwierdza Pani do protokołu, że nie użyła takich słów, że jest najgorzej funkcjonującym MOPS-em w Polsce?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie przypominam sobie. Prowadziłam 4 prezentacje”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Chciałem ustalić, czy tak było, czy nie?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Ja odpowiedziałam”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Że tak?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Odpowiedziałam, że pracuje źle. Powiedziałam również, że jest to największy Ośrodek w Polsce”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jest to swoiste votum nieufności wobec Pani poprzedników. W związku z likwidacją filii MOPS wydłuży się droga między pracownikiem socjalnym, a działem świadczeń. W jakim trybie, za pomocą jakich narzędzi będą przekazywane dokumenty pomiędzy pracownikami a działem świadczeń?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie rozumiem pytania i nie rozumiem, o jakim trybie wydłużania drogi Pan mówi. Pracownik socjalny dostaje zlecenie zgłoszenia się do klienta. W ciągu 14 dni ma obowiązek przeprowadzić wywiad środowiskowy w miejscu zamieszkania klienta. Przeprowadza wywiad, zbiera komplet dokumentów i wywiad przekazuje do oceny pracownikowi merytorycznemu. Są to albo koordynatorzy, albo kierownicy działów. Następnie podpisany wywiad zostaje skierowany do działu świadczeń, gdzie jest wydawana decyzja. To się nie zmienia”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Gdzie w tej chwili jest dział świadczeń dla pracowników socjalnych, którzy pracują na Śródmieściu?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Na ul. Piotrkowskiej 147”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Filia w Śródmieściu będzie zlikwidowana?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy wydłuży się droga, jeśli filia będzie przeniesiona na Widzew?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie wydłuży się droga. Zasady procedury przyznania zasiłku będą takie same. To nie jest sprawa terytorialna”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jeśli w tej chwili pracownicy mają filię na Śródmieściu i tam pracują, a będą mieli na Widzewie to wydłuży się droga, czy nie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Pracownicy socjalni, którzy obsługują filię Widzew obsługują bardzo odległe rejony i to nie ma znaczenia dla ich pracy. To samo jest z pracownikami Bałut, którzy obsługują Arturówek i nie ma to znaczenia dla klientów, którzy mieszkają w okolicach ul. Tybury”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czyli dla Pani nie ma znaczenia, czy filia będzie na Śródmieściu, czy Widzewie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Jeżeli chodzi o sprawy związane z Działem Świadczeń - tak”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Powiedziała Pani w swojej wypowiedzi, że jedną z przyczyn likwidacji filii na Śródmieściu jest fakt, że w tym budynku nie ma windy i to utrudnia korzystanie podopiecznym MOPS z usług tej filii. Czy Pani zdaniem, jeśli ci pracownicy zostaną przesunięci ze Śródmieścia na Widzew to starszej osobie będzie łatwiej dojechać na Widzew ze Śródmieścia niż wejść po schodach?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Zasadą pracy socjalnej jest fakt, by pracownik docierał do klienta. Zadaniem pracownika jest docieranie do klienta”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Powiedziała Pani, że jedną z przyczyn likwidacji jest brak windy. Jaka jest prawda?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Jedna i druga wypowiedź była prawdziwa”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy Pani orientuje się, jakie będą koszty połączenia 5 baz systemu „Pomost” w jedną całość?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Okolo 100 000 zł”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jakie będą koszty utworzenia nowej serwerowni dla systemu?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Od jutra rozpoczynają pracę konkretne zespoły m.in. zespół informatyków. Wszyscy informatycy z filii zgłosili się do współpracy. Będą pracować nad wspólnymi celami, jakością i organizacją pracy”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy ma Pani wyliczenia, ile może kosztować taka serwerownia?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Po to zaprosiłam do współpracy informatyków”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Na dzień dzisiejszy nie ma Pani takiej wiedzy”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Poprosiłam o to fachowców”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Na dzisiaj nie wiemy, czy to może kosztować 500 000 zł, czy 5 000 000 zł?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Tak na dzisiaj nie wiem tego”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Ma Pani wstępną analizę, operat szacunkowy, jakie oszczędności przyniesie reorganizacja i po jakim czasie ewentualnie się zwróci?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Będzie to kwota 1 500 000 zł plus ponad 3 000 000 zł na zorganizowanie Wydziału Pieczy”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Nie rozumiem. Jakie będą globalne oszczędności?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Okolo 1 500 000 zł”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „W jaki sposób możemy oszacować te oszczędności skoro nie wiemy, ile będzie kosztować serwerownia?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Pewne rzeczy dot. kosztów inwestycyjnych przewiduje się w planach budżetowych na każdy następny rok i ja takie koszty przewidziałam”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Mówi Pani, że nie wie, ile będzie kosztować serwerownia, a mówi Pani, że przewidziała te koszty?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Przewidziałam koszty serwera, o co wcześniej pytał Pan i odpowiedziałam, że 100 000 zł”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Pytałem o koszty połączenia baz, a to jest co innego”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie jestem informatykiem, dlatego poprosiłam o współpracę informatyków”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czyli na dzisiaj nie wiemy czy tego 1 500 000 zł nie pochłonie serwerownia?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie wiemy”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jakie przewidują Państwo zwolnienia w ramach reorganizacji? Ile osób straci pracę?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Okolo 50 osób”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Straci i nie dostanie żadnej innej propozycji pracy?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Będą to osoby, które już posiadają źródło utrzymania, czyli emeryci i osoby posiadające umowy na czas określony. Wszystkie inne osoby będą dalej zatrudnione. Zostanie im zaproponowane inne stanowisko pracy. Ewentualnie zostaną przesunięte do pracy na podobnym stanowisku w innym wydziale”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy w ramach reorganizacji przewidują Państwo jakieś koszty związane z odprawami?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Tak, przewiduje to kodeks pracy”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jakie są koszty odpraw?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Trwają badania w tej chwili. Wstępne analizy, które zostały przeprowadzone trwały 1,5 miesiąca. Rozpoczynają się prace w zespołach specjalistycznych, które będą trwały około miesiąca i wtedy będziemy mogli mówić o konkretnych kwotach”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Nie wiemy, ile będzie kosztować serwerownia, nie wiemy ile będą kosztować odprawy, ale wiemy, że oszczędności będzie 1 500 000 zł. Skąd to wiadomo?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Z bieżących wynagrodzeń osób, które są emerytami i mają umowy na czas określony”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Tutaj będzie 1 500 000 zł oszczędności. Ale jaką mamy pewność, że koszty reorganizacji to nie będą 4 000 000 zł?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Niemożliwe jest, by były to 4 000 000 zł straty”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Dlaczego niemożliwe? Skoro nie mamy wyliczeń, to jest to możliwe”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „Informacje o tym, że MOPS jest złą organizacją pochodzą od pracowników MOPS-u. Przedstawiciel jednego ze związków zawodowych powiedział to wprost przed kamerą Toya. Reorganizacja nie jest po to, żeby dokonywać oszczędności. Chcemy przygotować MOPS do tego, żeby wykonywał nowe zadania. Dużo obowiązków spadło na Miasto w wyniku nowych przepisów. Chodzi o pieczę zastępczą. Nie chodzi o to, by oszczędzać, lecz żeby mądrze zarządzać i mądrze wykonywać zadania. A przy okazji może okazać się, że pewne stanowiska nie są potrzebne. Dzisiaj mamy 6 MOPS-ów, a nie jeden i w każdym z nich jest Dział Zamówień Publicznych, Dział Księgowości, Dział Kadr. Jeśli wszystkie zespoły połączą się w jeden i wtedy może się okazać, że zamiast 7 specjalistów ds. kadr potrzeba będzie 4, to będą to oszczędności. 1 500 000 zł to są pieniądze, których nie przeznaczymy na wynagrodzenia od momentu, w którym wypłacimy już odszkodowania. Oszczędności mogą nie być od samego

początku, bo trzeba będzie wypłacać odprawy, ale będą od pewnego momentu i rocznie nie wydamy 1 500 000 zł na wynagrodzenia. Dyrekcja MOPS wykazała się nadzwyczajną wrażliwością społeczną w tej kwestii. Zwolnienia dot. będą tych osób, które zapracowały sobie już na emeryturę. Będą też dot. osób, którym umowy wygasną w najbliższym czasie. Proszę nie sugerować, że będą dot. innych grup zawodowych, bo tak nie będzie. Chyba, że ktoś zechce zrezygnować w MOPS sam. Po to zmieniamy MOPS, żeby ludzie chcieli tam pracować. 1 500 000 zł to jest kwota bardzo dobrze obliczona. To jest ten koszt, który został skalkulowany w oparciu o informację o tym, że grupa emerytów nie będzie zatrudniona w MOPS”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Co legło u podstaw podjęcia decyzji o tym, by zlikwidować filię Śródmieście? Jest to dzielnica najbardziej potrzebująca, gdzie jest najwięcej podopiecznych”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „Specyfika MOPS powinna być taka, żeby po reorganizacji pracownicy MOPS mieli bezpośredni kontakt z osobami, które korzystają z opieki medycznej. Chodzi o ograniczenie do niezbędnego minimum i wyeliminowanie konieczność kontaktu podopiecznych z centralą MOPS i z filiami. Podopieczni mają mieć bezpośredni kontakt z pracownikami. Pracownicy mają odwiedzać podopiecznych w ich domach. To jest priorytet. Po to został stworzony MOPS”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czyli chcemy dla części urzędników stworzyć „złotą klatkę”, gdzie podopieczni nie będą mogli przychodzić?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „To jest Pana interpretacja. Ja bym chciał, żeby podopieczni MOPS nie byli narażani na konieczność odwiedzin centrali, tylko żeby pracownicy MOPS odwiedzali ich we własnych domach”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy w chwili obecnej jest tak, że decyzje podopieczni odbierają sami z filii, czy są one wysyłane?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Różnie to bywa w różnych filiach”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jak to wygląda procentowo?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie wiem”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy Pani zdaniem taki fakt, że filię ze Śródmieścia przeniesiemy na Widzew nie utrudni osobom odbierania decyzji?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Decyzja mogłaby wtedy zostać dostarczona przez pracownika terenowego socjalnego”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy Pani nie uważa, że pracownicy socjalni mają wystarczająco dużo zajęć, żeby jeszcze być gońcami?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie, myślę, że to byłoby w ramach pracy socjalnej. Kontakt z klientem musi być i całkowita praca z klientem”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jest to dodatkowe zadanie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Obowiązkiem pracownika socjalnego jest współdziałanie z rodziną i ze środowiskiem nie tylko od zasiłku do zasiłku, tylko regularne monitorowanie środowiska i współpraca. Pracownik socjalny dodatkowo może poinformować klienta telefonicznie o rodzaju przyznanej pomocy”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy nie uważa Pani, że w państwie prawa informacja telefoniczna nie jest podstawą do podjęcia decyzji?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Ale decyzja została już wydana. O rodzaju i formie przyznanej pomocy pracownicy informują klientów przez telefon”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy jest możliwe i ma Pani pewność, że wszystkie decyzje będą dostarczane przez pracowników?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie mam”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jeśli podopieczni MOPS będą musieli jeździć po decyzje na Widzew to utrudni to im życie, czy nie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Są trzy miejsca Bałuty, Górna i Widzew. Nie mogę na takie pytania na tym etapie reorganizacji odpowiadać”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy jeśli podopieczny będzie musiał pojechać na Widzew, bądź na Górna, bądź na Bałuty to ułatwi, czy utrudni to kontakt z MOPS-em?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Możemy odpowiedzieć, że utrudni. Ale również możemy powiedzieć, że ułatwi. Bo jeżeli okaże się, że klient mieszka na granicy Śródmieścia i Widzewa i w tym momencie bliższa stanie mu się filia Widzew, to ułatwi”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Są osoby mało zaradne życiowo i one mogą się przemieszczać, ale są też osoby chore i w podeszłym wieku. W jaki sposób będzie dostarczona im decyzja jeśli nie mamy pewności co do tego, że wszystkie decyzje dostarczą pracownicy socjalni?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Dostarczenie decyzji to jest praca socjalna, jest to monitorowanie środowiska, jest to kolejny kontakt z klientem. Czasem wiele może zdarzyć się od wydania decyzji. Według przepisów prawa administracyjnego na wydanie decyzji mamy 30 dni. Decyzje są niekiedy trudne do podjęcia. Są wielorakie decyzje odmowne. Są one przygotowane przez pracowników, więc do końca to nie jest tak, że pracownik występuje tylko z wnioskiem. Pracownik socjalny sugeruje formę przyznania pomocy ze wskazaniem podstawy prawnej i m.in. kontakt z klientem jest pracą socjalną”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Gdzie teraz będą wydawane decyzji o przyznaniu środków z PFRON?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „W MOPS. Część środków PFRON już w tym roku została przekazana do MOPS. Jest to zadanie scentralizowane”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „W chwili obecnej odbywa się to w filiach, czy w centrali?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Odbywa się tu i tu. Jest to okres przejściowy”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jaki przepis nakazuje przeniesienie tego do centrali?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Ustawa o rehabilitacji”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy zwolnienia będą także w samej dyrekcji?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Również w samej dyrekcji”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jak to będzie wyglądać?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Mamy 3 emerytów i 6 osób zatrudnionych na czas określony”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „A w rozbiu na poszczególne filie i centralę?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Częściowo już te materiały posiadam”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy może Pani je ujawnić?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie jestem do tego przygotowana”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Teraz pracodawcą są wszystkie filie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Będzie konieczność wyrejestrowania i zarejestrowania wszystkich pracowników w ZUS-ie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Tak, z tego co wiem, ZUS jest na to przygotowany, ponieważ trwa także reorganizacja UMŁ i m.in. podobny problem pojawił się w delegaturach”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jakie koszty niesie za sobą wyrejestrowanie i ponowne zarejestrowanie wszystkich pracowników?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie wiem”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Co do strony kosztowej, to większość to są niewiadome. Czy Pani nie boi się, że tak wąskie specjalizacje, jakie Pani proponuje w poszczególnych działach spowodują to, że osoby będą odsyłane od działu do działu?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie biorę czegoś takiego pod uwagę, dlatego że w punkcie pracy socjalnej będzie urzędował koordynator. Poza tym sprawa dot. specjalizacji cały czas jest analizowana. Wszyscy pracownicy filii mieli przedstawiony szczegółowy projekt reorganizacji. Sama wizytowałam filie. Zapraszałam wszystkich pracowników do współpracy. Prosiłam o uwagi, podawałam adresy mailowe. Do 30 września br. oczekuję takich uwag. Został utworzony harmonogram prac zespołów merytorycznych”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy decyzja o reorganizacji w przedstawianym nam kształcie zapadła?”

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „Nie ma zarządzenia Prezydenta Miasta w przedmiotowej sprawie”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy jesteście Państwo przekonani do zmian w takiej formie?”

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „Jestem przekonany, że plan reorganizacji jest bardzo dobrym planem”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Mimo, że na dzisiaj nie jesteśmy w stanie określić kosztów reorganizacji?”

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „Jestem przekonany, że jest bardzo dobry plan. Nie podjęliśmy ostatecznej decyzji w tej sprawie dlatego, że Pani Dyrektor zaangażowała w cały proces wielu specjalistów i informacje są analizowane”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy reorganizacja ma szanse na jakąś korektę? Pracownicy nie są pełni optymizmu dla tej reorganizacji”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Jak najbardziej. Oczekuję współpracy od pracowników. Wczoraj miałam okazję prezentować panele reorganizacyjne w 2 filiach. Dziękuję pracownikom z Górnej i Bałut, którzy przyjęli mnie z bardzo wielkim zrozumieniem i włączyli się do poważnej dyskusji merytorycznej”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Wszystkie uwagi, które zostaną do Pani przesłane zostaną wzięte pod uwagę?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Oczywiście”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy moglibyśmy od Pani Prezydent H. Zdanowskiej zapewnienie, że w przyszłym budżecie będą zwiększone środki na podwyżki 200 zł netto dla pracowników MOPS?”

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „Chciałem zwrócić uwagę, że tematem dyskusji jest reorganizacja, a nie kwestia wynagrodzeń. Rzeczywiście był to ważny punkt niezliczonych spotkań z przedstawicielami związków

zawodowych. Oczywiście jest, że oszczędności powinny posłużyć pracownikom do podwyżek wynagrodzeń w następnych latach. Jest to ważna sprawa, o której dyskutujemy, aczkolwiek żadnych decyzji jeszcze nie podjęliśmy. W tej sprawie będziemy spotykać się ze związkami równie często jak do tej pory”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Nie napawa to optymizmem, ale spotkania miały służyć temu, żeby uzyskać jasną deklarację. Tamte spotkania nie były nagrywane i protokołowane. Dzisiejsza sesja jest nagrywana, dlatego chcielibyśmy uzyskać jednoznaczną deklarację ze strony Prezydenta Miasta, czy będzie podwyżka od 1 stycznia 2012r. dla pracowników MOPS-u?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „Pracujemy nad reorganizacją instytucji po to, żeby ta mądrze zarządzana organizacja nie trwoniła publicznych środków, byśmy mogli sfinansować niezbędne podwyżki wynagrodzeń pracowników. Sprawa jest dla nas priorytetowa, robimy wszystko i myślę, że związkowcy rozumieją lepiej niż Pan Radny tę zależność, że MOPS trzeba zmieniać dlatego, żeby wygospodarować odpowiednie środki na ten cel”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Doskonale pamiętamy tamto spotkanie, wiele zostało z pierwszego spotkania zapomniane. Z tych reorganizacji być może będą jakieś oszczędności, ale w kolejnych latach. Na początku będą duże koszty. Czy w związku z tym możemy liczyć na to, że z budżetu Miasta będzie pula pieniędzy na podwyżki?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „Proszę nie oczekiwać ode mnie konkretnych w sytuacji, kiedy te konkrety nie zostały obliczone. Jasno powiedziałem, że chcemy, żeby były podwyżki dla pracowników MOPS. Pan radny to doskonale wie i apelowałbym o to, byśmy nie rozmawiali o takich sprawach w kontekście wyborczym. Odnoszę wrażenie, że dzisiaj nie liczy się troska o interes pracowników, tylko polityka sprawia, że spędzamy tak wiele czasu i dyskutujemy na temat reorganizacji. Na spotkaniu z przedstawicielami 17 związków zawodowych reprezentowanych w MOPS przekazałem jasny komunikat, że pracujemy nad tym, że prześlemy konkretne informacje po wyborach. Jesteśmy wstępnie umówieni na te rozmowy. Są to przedstawiciele wszystkich pracowników MOPS i jesteśmy z nimi w stałym kontakcie. Wszystko na ten temat powiedziałem w trakcie spotkania, w którym Pan też uczestniczył”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Nie udowodni mi Pan, że rozmawiam na ten temat w kontekście wyborczym, gdyż zajmę się tym tematem już dużo wcześniej, kiedy nie było mowy o wyborach”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Ile obecnie jest stanowisk kierowniczych?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Regulamin organizacyjny przewiduje 3 zastępców, ja mam 2. Ja wykonuję zadania 2 zastępcy dyrektora”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „O jednego zastępcę powiększy się ilość kierowniczych stanowisk?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nic się nie powiększy, ponieważ regulamin przewiduje w dalszym ciągu 3. Jest zatrudnionych 2, nie

zamierzam zatrudnić 3 dyrektora. Zadania tego dyrektora wykonuję ja. Są to zadania dot. pomocy stacjonarnej domów pomocy społecznej”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Ile jest stanowisk kierowniczych?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Poza dyrektorami jest kilka wydziałów. Ja jestem od 2 m-cy dyrektorem. Jest około 3, 4 kierowników. W filiach jest około 9 kierowników Działów Pomocy Materialnej i Pracy Socjalnej. Jest około 3 kierowników Działów Świadczeń, 5 kierowników Działów Księgowości, 4 kierowników Działu Administracyjnego, 1 główny specjalista z uprawnieniami kierowniczymi, 5 kierowników Działu Finansowo-Księgowego, 4 głównych administratorów, 5 kierowników filii, 5 kierowników Działu Obsługi Rodzin Zastępczych”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Na czym ma polegać reorganizacja? Kierowników ma być mniej, czy więcej?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Tak. Między innymi dlatego przedstawiłam porównanie stanu zatrudnienia, w którym było zamiast 5 kierowników filii 3 kierowników wydziału. Zamiast 4 głównych administratorów 3 zastępów kierowników wydziału. Zamiast 5 kierowników Działu Finansowo-Księgowego będą tylko pracownicy księgowi, być może główni specjaliści, ale bez uprawnień kierowniczych. Chodzi o merytoryczne podpisywanie pewnych spraw księgowych. Nie będzie w ogóle kierowników Działu Administracyjnego, których jest 4. Będzie jeden kierownik Działu Gospodarczego”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Ilu mamy teraz kierowników ogółem, a ilu będzie po reorganizacji?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „W tej chwili jest około 46 kierowników. Będzie 27”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Gdzie te osoby zostaną przesunięte?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Większość kierowników ma uprawnienia do wykonywania zawodu pracownika socjalnego. Konieczne jest zwiększenie liczby pracowników socjalnych, ponieważ ustawa o pomocy społecznej nakazuje nam zwiększenie liczby pracowników socjalnych. Planuje się w następnym roku zatrudnienie około 20 pracowników terenowych w ramach projektu Kapitał Ludzki”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Najpierw mówiła Pani, że 50 osób straci pracę, a teraz mówi Pani, że 20 osób będzie trzeba zatrudnić?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Przesuniemy je na inne stanowiska”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Czy przewiduje Pani w ramach oszczędności tworzenie dodatkowych domów dziennego pobytu, gdyż oczekujących jest więcej niż miejsc?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „W ramach reorganizacji nie przewidziałam otworzenia domów dziennego pobytu. Znam problem, wiem jakie są długie kolejki na miejsca w domach dziennego pobytu i domach pomocy społecznej”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Na co zostanie przeznaczonych 1 500 000 zł oszczędności po reorganizacji?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Część tych środków zostanie przeznaczona na utworzenie pieczy. Utworzenie Wydziału Rodzinnej Pieczy Zastępczej to kwota 3 024 000 zł. Są to oszczędności jeśli chodzi o wykorzystanie istniejącej bazy i kadr”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Mówi Pani, że zaoszczędzi 1 500 000 zł, ale ponad 3 000 000 zł będziemy musieli wydać. To ja nie widzę oszczędności, tylko dodatkowe koszty”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „3 000 000 zł to będą to oszczędności na utworzenie Wydziału Pieczy plus 1 500 000 zł z tych etatów, o których mówiłam”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Czyli reorganizacja ma polegać na zaoszczędzeniu na ludziach, którzy później staną się podopiecznymi Państwa oddziałów?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Reorganizacja ma polegać na usprawnieniu pracy, poprawy jakości pracy, zmniejszeniu ilości środowisk, rozwoju pracy socjalnej, rozwoju specjalizacji i uaktywniania klientów pomocy społecznej”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Mówi Pani, że reorganizacja ma służyć temu, by pracowało się lepiej. Mamy 5 filii, mamy lepszy dostęp do nich. A mamy stworzyć 3 wydziały, czyli utrudnimy dostęp podopiecznych do tych wydziałów, bo będą w dalszej odległości. Na czym ma polegać ulepszenie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Ma polegać na polepszeniu jakości pracy”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Jakość pracy jest teraz zła? Pani obraża pracowników, którzy są na balkonie”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Jakość pracy jest bardzo różna. Świadczą o tym przeprowadzane kontrole i informacje na temat skarg i interwencji”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Ile jest tych kontroli? A ile dobrych opinii o pracownikach?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Ja tego nie prowadzę. Pracodawcą pracowników socjalnych są kierownicy filii”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Ale Pani jest nad tymi kierownikami?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Ja nadzoruję ich pracę”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Ile jest skarg?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie mam w tej chwili materiałów na ten temat. Najwięcej jest skarg w Śródmieściu”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Czy pracownicy dostają jakieś nagrody?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie powiedziałam nic takiego, że jestem niezadowolona z pracowników socjalnych. Wielokrotnie na spotkaniach z pracownikami mówiłam wręcz odwrotnie. Pracownicy socjalni z okazji Dnia Pracownika Pomocy Społecznej co roku otrzymują nagrody”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Ile tych nagród było?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Za mojej kadencji jeszcze wcale, bo Dzień Pracownika Pomocy Społecznej jest 21 listopada”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „A w poprzedniej kadencji? Powinna się Pani orientować ile ma Pani dobrych pracowników”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nagrody z tytułu Dnia Pracownika Pomocy Społecznej są zawsze uzgadnianie ze związkami zawodowymi. Związki podejmowały decyzje, by nagrody były równe dla każdego”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Ile było tych nagród?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Raz z tytułu Dnia Pracownika Pomocy Społecznej. Byłam kierownikiem działu, więc wiedziałam tylko o takich nagrodach”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Gdy zostawała Pani dyrektorem to orientowała się Pani, ile ma dobrych pracowników”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Podejrzewam, że wszyscy pracownicy zatrudnieni w pomocy dostali nagrody”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Wszyscy byli nagrodzeni, a mówi Pani że jest wiele skarg. To jak to jest?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Skargi są na pracowników filii. To są dwie różne rzeczy. Dzień Pracownika Pomocy Społecznej zapisany jest w ustawie o pomocy społecznej. Sprawa skarg to sprawa dot. bieżących prac, interwencji klientów. W każdej filii prowadzony jest rejestr skarg. Nie spodziewałam się, że padną takie pytania, więc nie przygotowałam materiałów na ten temat”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Słyszemy, że reorganizacja ma polegać na zwalnianiu pracowników i oszczędności robi się na ludziach. Są jednocześnie

skargi, więc chciałabym wiedzieć, ile jest skarg, ilu pracowników zostało nagrodzonych? Powinna Pani o tym wiedzieć, gdyż jest Pani ich przełożoną”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „Jeżeli Pani sobie życzy otrzymać informację na temat ilości skarg, pochwał to może otrzymać Pani odpowiedź na interpelację w tym temacie. Apeluję, żeby Państwo nie nękali Pani Dyrektor, bo nie widzę powodów, by tego typu informację musiała znać na pamięć. Życzyli sobie Państwo informację nt. reorganizacji MOPS, a nie jakości pracy w MOPS, ilości skarg, uwag itd. Jestem przekonany, że również Pani nie znalazłaby odpowiedzi na podobne pytanie dot. Pani miejsca pracy”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Słyszałam na sali, że reorganizacja ma polegać na zwalnianiu pracowników. Muszę się dopytać, dlaczego będą zwalniani, ile było skarg i nagród. To się wiąże jedno z drugim i nie można tego oddzielać. Pan powiedział, że będzie oszczędzać na zwolnionych pracownikach. Teraz Pan mówi coś innego. Chce Pan zamknąć usta Radnym, żeby się nie dopytywali o to. Państwo nam nie powiedzieli, na czym de facto ma polegać reorganizacja, poza ogólnikami typu ulepszenie pracy. Czy ta praca teraz jest zła?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski** mówiąc: „Zadawała Pani pytania, na które odpowiedź znajdowała się już w prezentacji przygotowanej przez Panią Dyrektor m.in. na temat ilości stanowisk kierowniczych. Żałuję, że wtedy Pani nie skoncentrowała się na słuchaniu tych informacji. Reorganizacja nie ma polegać na zwalnianiu pracowników. Ma polegać na tym, by przygotować strukturę do nowych zadań np. pieczy zastępczej, które to zadanie jest bardzo skomplikowane. Ma uczynić strukturę nowocześniejszą, lepiej przygotowaną do wykonywania zadań, do których została zobowiązana przez rząd. Samorządy protestowały przeciwko tym nowym zadaniom, ale ostatecznie obowiązek spadł na nas i jesteśmy zobowiązani do tego, by strukturę przygotować. Reorganizacja nie ma polegać na zwolnieniu. Prace w MOPS tracą osoby, które już mają alternatywne źródło wynagrodzenia oraz pracownicy, którym umowy wygasną. Proszę nie zarzucać Pani Dyrektor, że nie udziela informacji, bo przygotowała obszerną wyczerpującą informację. Należało się skoncentrować na słuchaniu tego, co mówiła Pani Dyrektor”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Bardzo dokładnie słuchałam tego, co mówiła Pani Dyrektor i robiłam sobie nawet notatki. Pani Dyrektor mówiła o Sekcji ds. Kadr, która ma mieć tyle samo pracowników, takie same obowiązki, to po co mamy ją tworzyć?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie powiedziałam, że Sekcja ma zawierać tyle samo pracowników. Powiedziałam, że na dzień dzisiejszy kadry są 5 osobowe plus jedna osoba w MOPS-ie. Przewiduje się Sekcję Kadr w zmniejszonej liczbie osób. W tabeli porównywałam 3 osoby z kadr. Z jednej strony tabeli było 5 osób, z drugiej nie było w ogóle wykazanych osób z kadr. W części dot. Działu Organizacyjno-Administracyjnego była przedstawiona Sekcja Kadr mniejsza”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Zapisałam Pani słowa: „takie same rejony, taka sama ilość pracowników socjalnych” ma być w tej sekcji kadr, jak jest obecnie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Pracownik socjalny to jest osoba, która ma bezpośredni kontakt z podopiecznym. Osoba zajmująca się kadrami zajmuje się sprawami pracowniczymi i prawem pracy”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Tu ma być taka sama ilość pracowników socjalnych, takie same rejony, tylko kadra kierownicza ma być zmieniona?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie, rejony pracowników nie mają nic wspólnego z kadrami. Jest przyrost osób zajmujących się kadrami. Do obsługi tej ilości pracowników wystarczą w zupełności 3 osoby”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Czemu ma służyć nowy twór, jakim będą Kluby Integracji Społecznej?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Aktywizacji zawodowej klientów MOPS”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Na czym ma polegać aktywizacja zawodowa?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „To jest bardzo szczegółowe pytanie i odpowiedź chętnie przedstawię na piśmie. Utworzenie Klubów Integracji Społecznej to utworzenie takiego miejsca, gdzie klienci pomocy społecznej mogliby być w odpowiedni sposób przygotowywani do przeprowadzania zmian w swoim życiu. Byłaby to nauka znalezienia sposobu na życie. To jest jedno z ważnych zadań pracy socjalnej”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Jak możemy zachęcać ludzi, by mieli inny sposób na życie, jeżeli dana osoba mimo różnych kursów, które kończy i tak jest bezrobotna?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Znam wiele przypadków osób z praktyki, które nie tylko się przekwalifikowały, ale zupełnie zmieniły swoje życie przez to, że np. otworzyły działalność gospodarczą. Kobiety, które były bezrobotne, mimo studiów wyższych, zaczęły się zajmować np. florystyką, opieką nad dziećmi. Te miejsca mają być celem uaktywnienia i zmiany sposobu myślenia, patrzenia”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „To ma być coś podobne do doradztwa zawodowego?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Doradztwo zawodowe również będzie wchodziło w skład Klubu Integracji Społecznej, gdyż Klub będzie zatrudniał pracownika socjalnego”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Czemu ma służyć Wydział Wspierania Pieczy Rodziny Zastępczej?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Wydział zajmuje się opieką nad rodzinami zastępczymi, placówkami opiekuńczo-wychowawczymi, rodzinnymi domami dziecka. Wydział częściowo istnieje, bo w każdej filii jest dział pomocy rodzinie i dziecku, który wykonuje zadania powiatów”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Skoro istnieje to po co mamy tworzyć nową komórkę?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Czytałam opinie kierowników, którzy uważają, że taki wydział powinien powstać. Jest to wydział, którego utworzenie nałożyła na nas ustawa z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Organizator rodzinnej pieczy zastępczej to nowa organizacja opieki. Były 2 możliwości utworzenia tej organizacji. Organizatorem rodzinnej pieczy zastępczej mógł być MOPS, lub inne podmioty niepubliczne. Po licznych konsultacjach ustalono, że zadanie to będzie w dalszym ciągu wykonywał MOPS. Między innymi sami kierownicy i pracownicy obecnych działów pomocy rodzinie i dziecku uznali, że koniecznym jest powołanie scentralizowanego zespołu ds. obsługi klientów”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Centralne sterowanie zawsze nam źle wychodziło. Jak to ma ulepszyć pracę?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nad pracą tego zespołu pracuje szczególna komisja pod patronatem jednego z dyrektorów. W skład wchodzi kierownicy filii m.in. Śródmieścia, kierownicy działów pomocy rodzinie i dziecku i inni pracownicy. Prace podlegają nie mnie, lecz innemu dyrektorowi. Jeśli Pani jest zainteresowana to dyrektor jest na sali i udzieli informacji. Wspólnie wypracowana sprawa tego wydziału jest dziełem m.in. zespołu”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Scentralizowana praca wspomaga nam współdziałanie z rodziną zastępczą, czy nie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Uważam, że pomoże”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Jakie są plany w stosunku do schroniska na ul. Gałczyńskiego? Czy powstanie jeszcze jedno takie schronisko?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Mam nadzieję, ale nie od MOPS-u zależy go utworzenie. Jest to schronisko miejskie”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Czy Pani wystąpiłaby z taką inicjatywą?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Być może, ale nie teraz. Bo w tej chwili są inne bardzo ważne zadania np. utworzenie domów dziennego pobytu, domów pomocy społecznej. Ilość miejsc w schronisku dla kobiet jest póki co wystarczająca. Korzystamy dodatkowo jeszcze ze schroniska dla kobiet w drugim końcu Łodzi. W schronisku na ul. Gałczyńskiego funkcjonuje noclegowania”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała: „Sama Pani jest kobietą i myślę, że gdyby taki program wyszedł od kobiety dyrektora to byłoby wskazane”.

Radna p. Grażyna Gumińska zapytała: „Wiem, że każda reorganizacja budzi emocje wśród pracowników i to jest nawet wskazane, bo chcieliby wiedzieć, co ich czeka. Jakie korzyści przyniesie dla osób korzystających z pomocy społecznej?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Korzyścią będą Kluby Integracji Społecznej. Ten rodzaj specjalizacji spowoduje inny rodzaj pracy z klientem, ukierunkowanie na pracę z klientem. Osoba, która będzie wyspecjalizowana w danym zadaniu będzie mogła wykonywać cały szereg innych działań np. współpracować z wolontariatem, z podmiotami niepublicznymi, kierować do klienta wszystkie inne możliwe działania, których brak teraz być może czasem wynika z braku czasu”.

Radna p. Grażyna Gumińska zapytała: „Czy specjalizacja spowoduje, że do jednej rodziny będzie przychodziło kilku pracowników socjalnych?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Nie. Tak może to wygląda. Niemniej jednak uznaliśmy pewne priorytety. Wiemy o tym, że nie może być tak, że do jednej rodziny przychodzi kilku pracowników socjalnych. Do jednej rodziny będzie przychodził zawsze pracownik socjalny. A w momencie, gdy w środowisku będzie występowało oddzielne gospodarstwo i zaistnieje bezrobocie i potrzeba usług opiekuńczych, to będzie przychodził jeden pracownik, przy uznaniu, że jest to rodzina i priorytetem będzie rodzina”.

Radna p. Grażyna Gumińska zapytała: „Będzie to jakieś usprawnienie? Do tej pory jeden pracownik miał jedną rodzinę i nadal będzie zajmował się problemami tej rodziny, pomagał i wspierał?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Małgorzata Wagner** mówiąc: „Tak”.

Radna p. Joanna Kopcińska zapytała: „Pozwolę się nie zgodzić z Panią, że jakość pracy w MOPS w ostatnich latach była zła, skoro MOPS wprowadził wiele programów rozpowszechnianych w całej Polsce jak np. rodzicielstwo zastępcze. Na jakim Pani pracowała stanowisku w swojej karierze zawodowej i czy zgłaszała Pani i w jakiej formie swoim przełożonym złą jakość pracy w MOPS? Czy reorganizując MOPS w chwili obecnej ma Pani opinie 17 związków i czy uwzględnia Pani ich uwagi? Czy nie uważa Pani, że reorganizacja to zmiany, a niekoniecznie likwidacja?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Jeżeli chodzi o złą pracę w MOPS, to chodzi o jakość pracy, z którą różnie bywa. MOPS przedstawiał bardzo wiele programów. Chodzi jednak o usprawnienie i polepszenie pracy pewnych grup. Ja pracowałam w MOPS, jako pracownik socjalny przez 13 lat w terenie i 7 jako kierownik Działu pomocy materialnej i pracy socjalnej. Miałam bezpośredni kontakt z pracownikami. Między innymi dokonywałam oceny pracowników poprzez wynagrodzenia oraz system premiowania. Wynagradzałam pracowników korzystając z obowiązujących regulaminów. Jeżeli chodzi o konsultacje ze związkami zawodowymi, to przeprowadziłam rozmowy na spotkaniu 21 września r. W tym miejscu chciałabym przedstawić stanowisko jednej z organizacji związkowej, która nie wnosi zastrzeżeń do przedstawionego projektu restrukturyzacji MOPS w Łodzi zajmując takie stanowisko cyt.: „Od wielu lat MOPS w Łodzi wymagał zmian dotyczących usprawnienia i efektywnego wykorzystania stanowisk pracy. Projekt nie przewiduje grupowych zwolnień a jedynie ewentualne przesunięcia stanowisk z uwagi na zmniejszenie kadry kierowniczej. Przedstawia korzyści, jakie wynikają z restrukturyzacji, a w szczególności poprawę warunków pracy i płacy”. Ponadto chciałabym powiedzieć, że w regulaminie kwestie dotyczące restrukturyzacji nie wymagają zmian statutowych. Natomiast wymagają zmian w regulaminie organizacyjnym. W jednym z punktów regulaminu organizacyjnego istnieje

zapis, że „strukturę organizacyjną filii określa dyrektor MOPS”. Między innymi z takich zapisów skorzystałam”.

Radna, p. Joanna Kopcińska zapytała:

- czy pomimo zmian łączących się ze zwalnianiem pracowników zostały zatrudnione w MOPS nowe osoby?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner odpowiedziała, że była to jedna osoba.

Radna, p. Joanna Kopcińska zapytała:

- na jakim stanowisku?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner odpowiedziała, że na stanowisku konsultanta, który rozpoczął pracę w sekcji ds. zamówień publicznych.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- czym jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner odpowiedziała, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej jest szczególną instytucją.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- czy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej jest jednostką organizacyjną Miasta?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner odpowiedziała, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej jest jednostką organizacyjną Gminy.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- kiedy dyrektor MOPS zaproponuje wykonanie dyspozycji ustawy o samorządzie gminnym, która mówi, że do wyłącznej dyspozycji Rady należy również reorganizacja jednostek organizacyjnych gminy (art. 18 ust. 9 lit. h),

- czy zostały poniesione jakieś wydatki na reorganizację MOPS?

Do zapytań odniósł się **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski**, który powiedział m.in.: „Obecnie jesteśmy w fazie konsultacji projektu. Tydzień temu z planem restrukturyzacji zostały zapoznane wszystkie związki zawodowe. W ubiegłym tygodniu dyrektor MOPS spotkała się z pracownikami wszystkich filii. Wszystkie zmiany będą dokonywane zgodnie z obowiązującym prawem”.

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Jestem przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej i chciałbym podkreślić, że należy powrócić na właściwą drogę. Sprawa powinna zostać przedstawiona Radzie Miejskiej, która jest jedynie kompetentna do podejmowania decyzji w tym zakresie. Dlatego apelowałbym o niepomijanie decydenta w omawianej sprawie, czyli Rady Miejskiej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak przerwał obrady XXII sesji Rady Miejskiej w celu odbycia XXIII /nadzwyczajnej/ sesji. Poinformował, że po jej zakończeniu nastąpi kontynuacja obrad XXII sesji.

Wobec braku kontrwniosku **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska przyjęła wniosek o przerwaniu obrad XXII sesji Rady Miejskiej w celu odbycia XXIII /nadzwyczajnej/ sesji. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 48** do protokołu.

Po przerwie prowadzenie obrad wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Ad pkt 15c - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi nt. wyboru najkorzystniejszej oferty na doradcę partnerstwa publiczno-prywatnego w sprawie budowy stadionu Widzewa.

W imieniu Prezydenta Miasta informację przedstawił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak**, który powiedział m.in.: „W dniu 10 września 2011 r. została wybrana oferta firmy Collect Consalting. Była to jedna z czterech firm, która zgłosiła się do tego postępowania. Rozpiętość cenowa kształtowała się od 400 000 zł do 120 000 zł. Zgodnie ze specyfikacją wygrała firma, która zaproponowała spełnienie wszystkich wymogów tj. Collect Consalting z Katowic. Następnie 26 września br. została podpisana między Miastem a Firmą umowa na doradztwo w zakresie ppp, czyli wykonanie analiz przedrealizacyjnych dla przedsięwzięcia polegającego na budowie stadionu na około 32 000 miejsc w Łodzi przy al. Piłsudskiego 138 oraz świadczenie usług doradczo – konsultacyjnych w zakresie aspektów prawnych, ekonomicznych i ochrony środowiska w procesie przygotowania i przeprowadzenia postępowania na wybór partnera prywatnego”.

Wobec braku pytań, na tym zakończono procedowanie punktu 15c.

Ad pkt 16 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie likwidacji Powiatowego Urzędu Pracy Nr 1 w Łodzi i Powiatowego Urzędu Pracy Nr 2 w Łodzi oraz utworzenia Powiatowego Urzędu Pracy w Łodzi i nadania mu statutu - druk nr 219/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak**, który poinformował, że reorganizacja powiatowych urzędów pracy polegać będzie na zastąpieniu dotychczas działających dwóch urzędów przy ul. Milionowej i ul. Kilińskiego w jedną jednostkę

organizacyjną o nazwie Powiatowy Urząd Pracy w Łodzi. Zmiana ta nastąpiłaby z dniem 1 stycznia 2012 r. Usługi świadczone na rzecz osób bezrobotnych będą nadal wykonywane w dwóch siedzibach przy ul. Milionowej i ul. Kilińskiego. Na przestrzeni 2012 r. będzie następowała zmiana w porównaniu z dotychczasowym funkcjonowaniem urzędów pracy polegająca na tym, że przyszli pracodawcy będą składali w jednym urzędzie pracy stosowne wnioski, jeśli chodzi o subsydiowane formy zatrudnienia czy oferty pracy dla osób bezrobotnych. Natomiast od 1 stycznia 2013 r. z chwilą scalenia baz danych osób bezrobotnych osoby te będą miały możliwość korzystania z dowolnej lokalizacji. Do najważniejszych powodów lokalizacji należy zaliczyć konieczność składania wniosków pracodawców w dwóch urzędach, konieczność ponownego rejestrowania się bezrobotnych zmieniających miejsce zamieszkania na terenie Miasta, niemożliwość korzystania z ofert i pośrednictwa pracy z doradztwa zawodowego bezrobotnych, bez oderwania od rejonizacji. Ponadto w roku przyszłym 2012 będzie mniejszy odpis limitu środków Funduszu Pracy na wynagrodzenia z dotychczasowych 5 000 000 zł w roku bieżącym do 3 000 000 zł. Jeżeli chodzi o koszty proponowanej reorganizacji, to zostały one skalkulowane na poziomie 480 000 zł i będą dotyczyły maksymalnie 34 pracowników. Dodatkowo 22 000 zł to środki na koszty rzeczowe oraz 200 000 zł to koszty z Funduszu Pracy w celu scalenia bazy danych osób bezrobotnych.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy kwestie związane z likwidacją dwóch jednostek tj. Powiatowego Urzędu Pracy Nr 1 w Łodzi i Powiatowego Urzędu Pracy Nr 2 w Łodzi zostały poprzedzone przeprowadzeniem analizy ich funkcjonowania?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że na przestrzeni ostatnich lat dokonywana była analiza funkcjonowania obydwu urzędów pracy. Istnieje również przerost zatrudnienia w tych jednostkach. I tak w Urzędzie Pracy przy ul. Milionowej zarejestrowanych jest 22 000 osób bezrobotnych obsługiwanych przez 220 pracowników. Natomiast w Urzędzie Pracy przy ul. Kilińskiego zarejestrowanych jest 13 000 osób bezrobotnych a zatrudnionych jest 190 pracowników.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy istnieje w tym zakresie pisemna analiza?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że nie ma pisemnej analizy.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy badane było zadowolenie osób bezrobotnych z dotychczas funkcjonującego systemu urzędów pracy na terenie Łodzi i czy istnieją pisemne wyniki takich badań?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że nie ma takich badań w wersji pisemnej.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy istnieje możliwość przeprowadzenia operacji możliwości składania przez pracodawców wniosków o refundację miejsc pracy do obydwu urzędów bez konieczności likwidacji urzędów pracy.

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że pod względem prawnym nie ma takiej możliwości tj., aby wniosek został złożony w jednym urzędzie pracy a na formy subsydiowane był kierowany bezrobotny pozostający w strukturach innego urzędu pracy. Pieniądze z Funduszu Pracy „idą” na konkretnego bezrobotnego do danego urzędu pracy.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy próbowano skierować do Ministra Pracy i Polityki Społecznej wniosek o zmianę dotychczas funkcjonujących zasad?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że takiej próby nie dokonywano.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- kto zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy jest dysponentem środków Funduszu Pracy na terenie powiatu?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że jest to starosta.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- jakie będą koszty związane z przeprowadzeniem inwentaryzacji?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że będzie to praca urzędników za to odpowiedzialnych.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy taka inwentaryzacja została już rozpoczęta?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że obecnie żadne czynności nie zostały podjęte. Dopiero w momencie przyjęcia przez Radę Miejską uchwały zostanie powołany zespół, który zajmie się sprawami inwentaryzacji.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- co się stanie ze sprzętem elektronicznym po zwolnionych pracownikach?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że sprzęt pozostanie nadal w dyspozycji dyrektora danego urzędu pracy.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy istniałaby możliwość wprowadzenia do przedmiotowego projektu uchwały poprawki polegającej na dodaniu zapisu: „Z dniem 31 stycznia 2012 r. osoby bezrobotne z terenu miasta Łodzi będą mogły korzystać z usług rynku pracy bez względu na rejonizację”?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że jeżeli chodzi o kwestie uzyskania zarejestrowania świadczenia dla osoby bezrobotnej taka możliwość byłaby od 1 stycznia 2013 r. Będzie to możliwość skorzystania z usług pośrednictwa pracy czy też doradcy zawodowego.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak zaproponował przyjęcie poprawki radnego p. B. Borsy jako autopoprawki do przedmiotowego projektu uchwały.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- jak zostanie rozwiązany problem dotyczący usług rynku pracy, jeśli dotychczas bezrobotny był zarejestrowany na terenie Powiatowego Urzędu Pracy na ul. Milionowej, natomiast przyszedłby skorzystać z usług rynku pracy do Urzędu Pracy przy ul. Kilińskiego, w jaki sposób dostarczana byłaby dokumentacja?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że do tego służą odpowiednie systemy informatyczne, w których odnotowywane są wszystkie zdarzenia dotyczące bezrobotnego.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- jaka będzie jakość tych usług, skoro pośrednik pracy, czy doradca zawodowy nie będzie wiedział jakimi dokładnie usługami został objęty w drugim urzędzie pracy?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że w systemie informatycznym odnotowywane są wszelkie zmiany.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy nie lepiej utrzymać dotychczasowe dwie struktury, dostosować je do zmian i dopiero podjąć decyzję o podziale od przyszłego roku?

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak odpowiedział m.in.: „Zgodziłbym się z przedmówcą gdyby nie to, że „ginie nam wówczas nas klient, czyli bezrobotny”. Decyzja została podjęta po pewnych analizach. Należy również zwrócić uwagę, że 20% czy 30% bezrobotnych było obsługiwanych kiedyś zdecydowanie mniejszą bądź porównywalną ilością pracowników urzędu pracy niż dzisiaj. Ponadto Miasto chciałoby doprowadzić do pewnych oszczędności. Odkładanie dokonania zmian o 1 rok spowoduje, że takie sprawy jak organizacja, statystyka, zamówienia publiczne, czy księgowość nadal będą dublowane. Wydaje się, że przeprowadzenie negocjacji ze związkami zawodowymi bez większych start uda się doprowadzić do takiej sytuacji, że osoby, które w sposób naturalny mogłyby odejść z urzędów pracy odejdą. Tego typu reorganizacja wprowadzona właśnie obecnie spowoduje oszczędności ze względu na środki Funduszu Pracy. Te uzyskane oszczędności powinny zostać zrealizowane w zupełnie innym wymiarze. Ponadto chciałbym zwrócić uwagę, że naganne jest to, że doradca zawodowy zarabia nieznacznie więcej od swoich klientów”.

Radny, p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Dla dobra bezrobotnych dajmy sobie rok na ujednolicenie procedur i dopiero po tym okresie ich dokonajmy. Ponadto zmniejszenie obecnie Funduszu Pracy jest związane z brakiem środków, które zostały zabrane przez Rząd na „załatanie dziury budżetowej”. Natomiast mniejszy odpis będzie tylko przez 1 rok, ponieważ środki z Funduszu Pracy zgodnie z nową ustawą budżetową zostaną zwiększone. Czyli zmiana jest dokonywana tak naprawdę na 1 rok. Dlatego też apelowałbym o przeprowadzenie zmian w inny sposób”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak odpowiedział m.in.: „Osiągnięcie celu jest możliwe przy realizacji przedsięwzięcia tj. likwidacji obydwu urzędów pracy i powołania jednego nowego”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy na dzień dzisiejszy Powiatowy Urząd Pracy Nr 1 w Łodzi i Powiatowy Urząd Pracy Nr 2 w Łodzi mają takie same procedury i czy istnieją księgi procedur?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że na dzień dzisiejszy nie ma takich procedur.

Radny, p. Piotr Bors odpowiedział, że zostały stworzone odpowiednie regulaminy, które zostały wprowadzone przez Powiatową Radę Zatrudnienia.

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że urzędy pracy stosowały te procedury zupełnie inaczej. Ponadto możliwość odpisu na Fundusz Wynagrodzeń z Funduszu Pracy istnieje tylko końca 2013 r. Zatem właśnie w tym roku pojawi się ten sam problem, jeżeli Rada Miejska nie podejmie obecnie przedmiotowego projektu uchwały.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy w roku bieżącym dokonywane były jakieś zwolnienia i nieprzedłużane były umowy o pracę?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że z uwagi na mniejsze środki z Funduszu Pracy o ponad 3 000 000 zł dyrektorzy urzędów pracy byli zmuszeni stosować zasady określone w ustawie z 2003 r., czyli zwolnienia z przyczyn ekonomicznych. Zwolnienia te będą dotyczyć około 60 pracowników do końca bieżącego roku. Są to przede wszystkim przypadki nieprzedłużania umów na czas określony oraz przypadki uprawnien danych osób do świadczeń emerytalnych.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- jakich działów dotyczyło nieprzedłużanie umów o pracę?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że wszystko to odbywa się zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie rozporządzeniami z wszelkich możliwych wydziałów i działów w urzędach pracy.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy nie były przedłużane umowy w tych działach, które bezpośrednio odpowiadają za obsługę osób bezrobotnych?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że tak, ale nie łamiąc standardów. Jednocześnie potwierdził, że spośród 34 osób, które nie otrzymają propozycji pracy w nowym urzędzie nie znajdzie się żadna, która bezpośrednio pracuje z osobami bezrobotnymi.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- ile osób zostało zwolnionych z wydziałów bezpośrednio odpowiadających za obsługę osób bezrobotnych?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że trudno jest odpowiedzieć na takie pytanie, ponieważ proces rozłożony jest w czasie do grudnia br.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- w jakiej wysokości szacowane są kwoty przeznaczone na dokonanie prac wykraczających poza rok 2012 związanych z infrastrukturą teleinformatyczną oraz archiwizacją dokumentów?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że w roku 2012 koszty bezpośrednio związane ze scaleniem baz danych wynoszą około 200 000 zł. Nie mniej jednak prowadzonych jest wiele innych projektów informatycznych.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- na jaką kwotę przewidziane jest wykonanie operacji połączenia?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że całość operacji będzie wynosić około 200 000 zł.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- co dokładnie zgodnie z pismem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 września br. Miasto musi wykonać i na jaką kwotę?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że bezpośrednio na prace związane ze scaleniem baz danych w roku 2012 zostanie wyasygnowana kwota 200 000 zł. Ponadto prowadzone są inne projekty, jeżeli chodzi o systemy teleinformatyczne w jednym i drugim urzędzie pracy dotyczące między innymi połączenia baz danych w urzędach pracy z bazami danych w MOPS oraz docelowo w Centrum Świadczeń Socjalnych w celu ich skonfrontowania. Z chwilą przyjęcia przez Radę Miejską uchwały zostanie powołanych 7 zespołów tematycznych, które bezpośrednio będą się zajmowały swoją dziedziną planując przedsięwzięcia niezbędne do prawidłowego funkcjonowania Urzędu Pracy w roku 2012 i latach następnych. Ponadto planowane jest powołanie zespołu tematycznego, którego celem będzie opracowanie zamierzeń finansowych na lata późniejsze.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- o jakich ustaleniach między Urzędem Miasta Łodzi a Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej mowa jest w piśmie z 8 września 2011 r.?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że lista ustaleń zostanie przedstawiona w momencie, kiedy zespoły bezpośrednio odpowiedzialne za poszczególne sprawy sporządzą odpowiednie materiały dotyczące roku 2012 i lat następnych. Przedstawicielom Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej został przedstawiony harmonogram i zakres prac, które zostaną poruszane przez poszczególne zespoły tematyczne.

Radny, p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Czyli, to co zostało zawarte w piśmie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej nie do końca oddaje prawdę, ponieważ nie było ustaleń między Ministerstwem a Miastem”.

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że szczegółowego uzgadniania wychodzącego poza rok 2012 nie było.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy możliwe jest szacunkowe określenie kosztów, jakie może wygenerować połączenie poza rokiem 2012?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że środki Funduszu Pracy ustalane są zawsze według stanu na dzień 30 czerwca danego roku. W związku z powyższym trudno obecnie określić, jaka będzie liczba osób bezrobotnych 30 czerwca 2012 r. i 30 czerwca 2013 r. a w ślad za tym, jakie będą środki finansowe.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy zostały oszacowane koszty likwidacji dwóch urzędów i utworzenia jednego urzędu pracy poza rokiem 2012?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że na koszty składają się przede wszystkim środki wynikające z zapewnienia funkcjonowania danych urzędów.

Radny, p. Piotr Bors zapytał ponownie:

- czy zostały oszacowane koszty likwidacji dwóch urzędów i utworzenia jednego urzędu pracy poza rokiem 2012?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że jeżeli chodzi o system teleinformatyczny jest to co roku kwota około 2 000 000 zł lub 3 000 000 zł w skali Miasta dla obydwu urzędów pracy. Trudno jest powiedzieć, jakie będą to środki w roku 2013.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- jakie dodatkowe koszty w roku 2013 zostaną wygenerowane w związku z ewentualnym podjęciem przez Radę Miejską uchwały w sprawie likwidacji pup-ów?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że jeżeli zespoły tematyczne zakończą prace i wypracują model funkcjonowania nowego urzędu pracy w danej dziedzinie oraz określą, jakie są potrzeby na rok 2013, 2014 i następne wówczas możliwe będzie podanie kosztów.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- jakie dodatkowe koszty będzie musiało ponieść Miasto w związku ze zobowiązaniem się wobec Ministra Pracy i Polityki Społecznej?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że jeżeli chodzi o kwestie kosztów związanych z połączeniem urzędów pracy Miasto nie będzie ponosiło żadnych środków własnych. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie kosztów, to chodzi wyłącznie o koszty pochodzące z Funduszu Pracy.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- o ile w ciągu ostatnich 10 miesięcy wzrosło w Łodzi bezrobocie?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że jest to liczba od 1 500 do 2 000 osób.

Radny, p. Piotr Bors powiedział m.in.: „W ostatnich 10 miesiącach bezrobocie w Łodzi wzrosło o 3 000 osób i cały czas rośnie”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak**, który odpowiedział, że w miesiącu styczniu br. było 35 500 osób bezrobotnych, w lutym br. 36 300, w marcu br. 37 000, w kwietniu br. 37 000, w maju br. 36 000 a w czerwcu br. 35 000 osób.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy zaczęto już wypowiadać umowy cywilno – prawne wiążące obydwie Powiatowe Urzędy Pracy?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że jest to niemożliwe bez zgody Rady Miejskiej.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- jak będzie wyglądała sytuacja z egzekucją należności?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że wszelkie należności i zobowiązania, w tym również wszelkie obowiązki z tego wynikające, będą po stronie Powiatowego Urzędu Pracy w Łodzi.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- kto będzie odpowiadał za zamknięcie ksiąg rachunkowych?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że będą to głównie księgowi zatrudnieni w obydwu urzędach pracy oraz ich dyrektorzy.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy będą zmniejszane służby księgowe w zakresie, który odpowiada za rozliczenie środków z Europejskiego Funduszu Społecznego?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że na chwilę obecną trudno się odnieść do kwestii służb księgowych. Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to przewidywane jest również w tym zakresie ograniczenie, ponieważ na dzień dzisiejszy obsługiwane są cztery projekty unijne a po połączeniu będą to już tylko dwa projekty.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- czy nastąpi łączenie bez danych w jednym systemie, czy też będzie to terminal do podglądu poprzez Powiatowe Urzędy Pracy nawzajem?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że docelowo będzie to jedna baza danych. Natomiast do czasu scalenia, czyli do 2012 r. będzie to podgląd na dwa ekrany.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- czy zostały zakupione terminale do podglądu?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak udzielił twierdzącej odpowiedzi.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- czy terminale są rozdawane bezpłatnie?

Zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak odpowiedział, że w budżecie bieżącego roku istnieją stosowne środki finansowe z przeznaczeniem na systemy teleinformatyczne.

Radny, p. Władysław Skwarka w związku z art. 46 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym zapytał:

- czy istnieje kontrasygnata skarbnika Miasta w odniesieniu do przedmiotowego projektu uchwały, ponieważ niesie ona za sobą zobowiązania finansowe?

Skarbnik Miasta, p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że art. 46 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym mówi, że jeżeli czynność prawna może spowodować powstanie zobowiązań pieniężnych wymagana jest kontrasygnata skarbnika gminy. Nie ma zapisów o Radzie Miejskiej. Generalnie uchwały Rady Miejskiej nie są czynnościami prawnymi, które należy kwalifikować zgodnie z art. 46 ust. 3, ponieważ przepis ten należy rozpatrywać łącznie ze wszystkimi zapisami art. 46. Kontrasygnata odnosi się do czynności prawnych podejmowanych przez organ wykonawczy a nie organ stanowiący. W przeciwnym wypadku mogłoby dojść do sytuacji, że skarbnik Miasta w pewnych sytuacjach mógłby ograniczyć kompetencje ustawowe organu wykonawczego, co nie jest celem tego artykułu. W związku z powyższym art. 46 ust. 3 należy rozpatrywać łącznie z art. 46 ust. 1. Dotyczy to organu wykonawczego a nie organu stanowiącego. Jeżeli chodzi o uchwały Rady Miejskiej, to skarbnik Miasta na mocy regulacji wewnętrznych zobowiązany jest do określenia i wyrażenia swojej opinii na temat skutków finansowych. Natomiast w odniesieniu do przedmiotowego projektu uchwały opinia skarbnika Miasta jest pozytywna biorąc pod uwagę informacje przedstawione przez merytoryczny Wydział oraz skutki, jakie zostały przedstawione na lata 2012 i następne.

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Podjęcie uchwały Rady Miejskiej jest czynnością prawną. Projektodawcą uchwały jest Prezydent Miasta Łodzi, czyli władza wykonawcza, która przekazuje do decyzji Rady Miejskiej to, co skutkuje zobowiązaniami finansowymi. Obojętnie, czy skarbnik Miasta wyda opinię lub też kontrasygnatę w omawianym przypadku żadnego z tych elementów nie było, kiedy projekt rozpatrywany był na komisjach Rady Miejskiej. Podejmowanie decyzji, kiedy czegoś brakuje jest niewskazane. Dlatego też uważam, że do omawianego projektu stosowna informacja w tym zakresie powinna być dołączona”.

Do wypowiedzi odniósł się **skarbnik Miasta, p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o złożenie podpisu na przedmiotowym projekcie uchwały, to takiego nie ma. Jednak opinia skarbnika Miasta może zostać wyrażona zarówno poprzez złożenie podpisu, jak i dodatkową opinię pisemną lub też ustną. Pozytywna opinia odnośnie procedowanego projektu uchwały została wyrażona na Kolegium Prezydenckim. Obecnie potwierdzam ją ustnie”.

Radny, p. Paweł Bliźniuk zapytał:

- jakie oszczędności w skali roku uzyska Miasta dzięki przeprowadzeniu restrukturyzacji,

- czy ilość osób bezpośrednio zaangażowanych w obsługę osób bezrobotnych zmieni się, czy też pozostanie na dotychczasowym poziomie?

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak**, który odpowiedział, że na rok 2012 wstępnie oszczędności zostały oszacowane na kwotę około 1 050 000 zł. Jeżeli chodzi o ilość pracowników, to będzie ona zgodna ze standardami i będzie to 119 pośredników, doradców zawodowych, liderów klubów pracy i specjalistów ds. szkoleń.

Radny, p. Paweł Bliźniuk zapytał:

- czy uzasadnienie do przedmiotowego projektu uchwały uległo zmianie w związku z uwagami zgłoszonymi na posiedzeniu Komisji Statutowej?

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Biura Rozwoju, Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy p. Adam Kwaśniak**, który odpowiedział, że we wcześniejszym wystąpieniu informował o autopoprawce do uzasadnienia w związku z tym, że kwota 500 000 zł nie dotyczy 51 pracowników, tylko 34 pracowników.

Radny, p. Piotr Bors zapytał:

- czy Prezydent Miasta może przyjąć do przedmiotowego projektu uchwały poprawkę polegającą na dopisaniu nowego pkt. 7 o treści „Z dniem 31 stycznia 2012 r. osoby bezrobotne z terenu miasta Łodzi będą mogły korzystać z usług rynku pracy bez względu na rejonizację”.

W imieniu Prezydenta Miasta, **pierwszy wiceprezydent miasta p. Marek Cieślak** przyjął powyższą poprawkę jako autopoprawkę.

Wobec braku dalszych pytań, **przewodzący obrady – przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej; Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Statutowej. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej.

Następnie przystąpiono do prezentacji **stanowisk klubowych**:

Przewodniczący Klubu Radnych SLD p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Opinia, jaką można usłyszeć od dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Warszawie jest taka, że po połączeniu pup-ów jest gorzej i wolniej. Nie zawsze jest dobre niszczenie tego, co ma zdrowe fundamenty. Ponadto chciałem powiedzieć, że SLD nie zmienia zdania, bez względu na miejsce siedzenia i będzie głosował „przeciwko” przedmiotowemu projektowi uchwały, który jest szkodliwy nie tylko dla bezrobotnych”.

W związku z brakiem innych stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **przewodzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 219/2011 wraz z autopoprawką.

Przy **21** głosach „za”, **6** głosach „przeciwnych” oraz **1** głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXII/377/11** w sprawie likwidacji Powiatowego Urzędu Pracy Nr 1 w Łodzi i Powiatowego Urzędu Pracy Nr 2 w Łodzi oraz utworzenia Powiatowego Urzędu Pracy w Łodzi i nadania mu statutu, która stanowi **załącznik nr 49** do protokołu a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 50**.

Radna, p. Wiesława Zewald poinformowała, że w powyższym głosowaniu oddała głos „za”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk poinformowała, że w powyższym głosowaniu również oddała głos „za”.

Ad pkt 17 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie pozbawienia drogi powiatowej kategorii drogi publicznej – druk nr 253/2011 wraz z autopoprawką.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały wraz z autopoprawką przedstawił **kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz**, który poprosił o ponowne rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie pozbawienia drogi powiatowej kategorii drogi publicznej. Zgodnie z ustawą o drogach publicznych pozbawienie drogi kategorii i nadania nowej, uchwała przedmiotowa musi zostać podjęta do końca III kwartału roku poprzedniego, czyli do końca września br. Pozbawienie ulicy Piotrkowskiej kategorii drogi publicznej i nadania jej statusu drogi wewnętrznej nie wiąże się z planami przywrócenia ruchu kołowego na ul. Piotrkowskiej. Chodzi o nadanie Piotrkowskiej charakteru drogi wewnętrznej i dodatkowego znaku „Strefa ruchu”. W związku z powyższym ruch kołowy będzie odbywał się na dotychczasowych zasadach. Dotychczasowe opłaty za zajęcie pasa drogowego zostaną zastąpione opłatami z tytułu umów cywilno – prawnych, najczęściej dzierżawy, o stawkach podobnych do stawek dotychczasowych. Nadanie Piotrkowskiej statusu drogi wewnętrznej wystarczy do zapewnienia dostępu do drogi publicznej i nie jest konieczne ustanowienie służebności.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- czy w sytuacji, kiedy Piotrkowska jest drogą publiczną Prezydent Miasta posiada możliwość odmówienia wydania zezwolenia na zajęcie pasa ruchu drogowego, jeżeli wnioskodawca będzie spełniał warunki przewidziane w ustawie o drogach publicznych?

Kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz odpowiedział, że w dotychczasowym stanie prawnym nie ma takiej możliwości i nie można nie wydać takiego zezwolenia.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- czy ktoś może zmusić Panią Prezydent do podpisania umowy cywilno – prawnej np. na prowadzenie ogródka na ulicy Piotrkowskiej?

Kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz odpowiedział, że nadanie ulicy Piotrkowskiej statusu drogi wewnętrznej będzie wiązało się z prowadzeniem regulaminu ogródkowego. W związku z powyższym zawieranie umów cywilno – prawnych będzie bezprzedmiotowe.

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Właściciel drogi wewnętrznej decyduje o opłatach za zajęcie pasa drogowego, co zostanie zastąpione umowami cywilno – prawnymi”.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- czy plac Wolności jest pastwiskiem, gruntem rolnym czy leśnym, placem lub też pętlą autobusową zgodnie z ustawą o drogach?

Kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz odpowiedział, że nadanie głównej ulicy w mieście statusu drogi wewnętrznej jest przedsięwzięciem w pewnym sensie nowatorskim, ale jednocześnie niezbędnym w celu sprawnego zarządzania przestrzenią publiczną.

Uzupełnienia powyższej wypowiedzi dokonał **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Krzysztof Pacholski**, który odpowiedział, że droga wewnętrzna, to droga nie zaliczona do żadnej z kategorii dróg publicznych.

Radny, p. Władysław Skwarka wyraził niezadowolenie, że najbardziej reprezentacyjna droga w Mieście będzie posiadała charakter drogi wewnętrznej.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz zapytał:

- czy prawdą jest, że aby nadać nazwę ulicy wewnętrznej konieczna jest zgoda wszystkich właścicieli nieruchomości przy niej znajdujących się?

Kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz odpowiedział, że dotyczy to sytuacji, kiedy należy nadać nową nazwę. W omawianym przypadku nazwa już istnieje. Ulica Piotrkowska składa się z trzech działek i każda z nich jest własnością Miasta.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz poprosił o podanie zalet proponowanego rozwiązania dotyczącego poprawy estetyki ulicy Piotrkowskiej.

Kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz odpowiedział, że będzie to:

- większa swoboda Miasta w dysponowaniu własnością w kwestii zajęcia ulicy, która przestaje być pasem drogowym,
- możliwość regulowania estetyki w różnych aspektach, przede wszystkim ogródków gastronomicznych,
- możliwość regulowania opłat,
- możliwość regulowania zasady ruchu na ul. Piotrkowskiej.

Radny, p. Marek Michalik zapytał:

- czy nie będzie konieczności ustanawiania służebności drogi?

Odpowiedzi udzielił **kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz**, który odpowiedział, że biorąc pod uwagę różnego rodzaju uregulowania prawne mogą pojawić się różnego rodzaju roszczenia do sądów. Natomiast orzecznictwo w sprawie jednoznacznie wskazuje, że bez względu na to, czy droga posiada status drogi publicznej, czy też jest drogą wewnętrzną, jeśli zapewniony jest nieskrępowany dostęp nie ma konieczności ustanawiania służebności. Inne orzeczenia sądu mówią, że o tym, czy możliwe jest korzystanie przez wnioskodawcę z drogi wewnętrznej w celu dojazdu do drogi publicznej decyduje zarządca, albo właściciel terenu. Z reguły z uwagi na status zarządcy niebędącego organem administracji korzystanie z drogi wewnętrznej ustalone jest w drodze umowy lub stosownych oświadczeń zarządców. W przypadku organów administracji stosowne

oświadczenie zarządcy jest wystarczające, aby domniemywać, że droga wewnętrzna posiada nieskrępowany dostęp, aby umożliwiała dojazd do drogi publicznej.

Radny, p. Marek Michalik zapytał:

- jakie są ewentualne wady prezentowanego rozwiązania?

Odpowiedzi udzielił **kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz**, który zaznaczył, że najistotniejszą wadą jest fakt, że przy obecnym systemie dofinansowywania zewnętrznego z środków funduszy strukturalnych, czy też Funduszu Spójności nie jest możliwe dofinansowanie prac w pasie drogowym dla dróg, które nie są drogami publicznymi. Drugą istniejącą wadą była niemożność egzekwowania przepisów ruchu drogowego.

Radny, p. Marek Michalik zapytał:

- jeżeli ulica Piotrkowska stanie się ulicą wewnętrzną a Miasto zyska większą swobodę w dysponowaniu własnością, czy również będzie większa swoboda w stosunku do Rady Miejskiej polegająca na niepoddawaniu pewnych rzeczy pod konsultacje?

Kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz odpowiedział, że podstawową przyczyną propozycji zaproponowania Radzie Miejskiej zmiany statusu drogi było umożliwienie Miastu większego wpływu na kształt i lokalizację ogródków gastronomicznych. Ta kwestia i tak będzie musiała odbywać się zgodnie z Regulaminem Ogródków, który zostanie poddany konsultacjom społecznym.

Radny, p. Marek Michalik zapytał:

- czy pod sformułowaniem Miasto należy rozumieć Prezydenta Miasta czy też Radę Miejską?

Kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz odpowiedział, że zależy od kompetencji, czy jest to organ wykonawczy czy uchwałodawczy.

Radna, p. Wiesława Zewald zapytała:

- czy były prowadzone konsultacje z zainteresowanymi podmiotami, które znajdują się na ulicy Piotrkowskiej np. restauratorami,
- czy znana jest w Europie najważniejsza ulica w mieście, która by posiadała status drogi wewnętrznej i której narzuca się pewnego rodzaju rozwiązania dotyczące lokali i ogródków gastronomicznych ?

Odpowiedzi udzielił **kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz**, który wyjaśnił, że przedmiotowy projekt uchwały nie był poddawany konsultacjom społecznym. Jest on warunkiem, aby konsultacjom móc poddać Regulamin ogródkowy w nowym kształcie. Dotychczasowe opinie prawne uznawały, że kiedy droga jest drogą publiczną nie ma możliwości regulowania estetyki ogródków. Obecnie nieznane są przykłady miast w Europie, gdzie najważniejsza ulica w mieście posiadałaby status drogi wewnętrznej. Być może podobny status ma ulica Sienkiewicza w Kielcach, która jest deptakiem.

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:

- kto będzie zarządcą terenu drogi wewnętrznej,
- czy prowadzone były konsultacje z właściwą radą osiedla?

Kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz odpowiedział, że zarządcą drogi będzie Zarząd Dróg i Transportu albo Wydział Gospodarki Komunalnej. Ponadto kwestia statusu zmiany drogi nie była poddawana konsultacjom społecznym z właściwą radą osiedla.

Uzupełnienia powyższej wypowiedzi dokonał **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Krzysztof Pacholski**, który odpowiedział, że gdyby stan prawny nie zmienił się na chwilę obecną zarządcą będzie Centrum Obsługi Mieszkańców. Jeżeli jednak stan prawny zmieni się, to będzie to Zarząd Dróg i Transportu.

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:

- czy były prowadzone jakiekolwiek konsultacje z mieszkańcami?

Kierownik Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz odpowiedział, że kwestie zmiany statusu drogi nie były poddawane konsultacjom społecznym.

Wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, która nie wydała opinii negatywnej.

Następnie w związku z brakiem innych opinii komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych przystąpiono do dyskusji indywidualnej:

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Podstawową wadą przedmiotowego projektu uchwały jest zabranie obywatelowi konstytucyjnego prawa równości tzn. uznaniowość będzie decydowała o tym, czy na ul. Piotrkowskiej znajdzie się jakiś ogródek, czy też nie? Nie ma takiej siły, aby wyegzekwować podpisanie dobrowolnej umowy cywilno – prawnej, ponieważ kwestie te regulują inne przepisy. Nie ma sensu konsultowania żadnego Regulaminu ogródków, ponieważ wszystko, co się będzie działo na tej ulicy będzie zależało od decyzji Prezydenta Miasta, jako właściciela terenu. Przepisy dają możliwość dobrowolnego zawierania umów. Jednak ustawa o drogach publicznych nakazuje właścicielowi drogi publicznej dostosowania do obowiązujących przepisów. Jeżeli spełnione są wszystkie wymogi nie ma możliwości odmowy wydania zgody na zajęcie pasa drogowego. Jeżeli zmianie ulegnie status i nie będzie żadnej kategorii drogi będzie możliwość stosowania wybiórczości”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Członkowie Klubu PiS dostrzegają o wiele więcej wad przedmiotowego projektu uchwały. Wadą jest również brak zaufania do Prezydenta Miasta, który ma mieć obecnie większe kompetencje. W związku z powyższym radni PiS będą głosowali „przeciwko” omawianemu projektowi uchwały”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 253/2011 wraz z autokorektą.

Przy 20 głosach „za”, 9 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXII/378/11 w sprawie pozbawienia drogi powiatowej kategorii drogi publicznej, która stanowi **załącznik nr 51** do protokołu a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 52**.

Ad pkt 18 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania statutu I Szpitalowi Miejskiemu im. dr. E. Sonnenberga w Łodzi - druk nr 256/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Maciej Prochowski**, który poinformował, że 1 lipca br. weszła w życie ustawa o działalności leczniczej, która po 20 latach zastąpiła ustawę o zespołach opieki zdrowotnej. Jest to podstawowa ustawa, na jakiej podstawie funkcjonują jednostki ochrony zdrowia w Polsce. W związku z powyższym zmienia się treść i forma, w związku z czym statuty jednostek ochrony zdrowia muszą zostać dostosowane do nowej ustawy. Ponadto istnieje propozycja Rady Społecznej oraz dyrekcji Szpitala im. dr. E. Sonnenberga dotycząca wydzielenia z Oddziału Ortopedii 10 - łóżkowego Oddziału Rehabilitacji i próba wystartowania Szpitala do kontraktu na ten dodatkowy Oddział. Szpital, kadra, jak i sprzęt są przygotowane do funkcjonowania nowego Oddziału. 7

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Adam Wieczorek zapytał:

- jaka jest obecnie ilość etatów – fizjoterapeutów w istniejącym Oddziale?

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Maciej Prochowski odpowiedział, że fizjoterapeuci obsługują nie tylko Oddział Ortopedyczny – 24 łóżkowy, ale także poradnię. Jest aktualnie 6,5 etatu.

Radny, p. Adam Wieczorek zapytał:

- czy w ramach wydzielenia Pododdziału planowane jest doposażenie go w jakiś konkretny sprzęt?

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Maciej Prochowski odpowiedział, że w związku z faktem, że w Szpitalu funkcjonuje duży Oddział Chirurgii Urazowej i Ortopedii oraz poradnia nie będą dokonywane żadne zakupy do momentu potwierdzenia dobrego kontraktu. Ewentualnie dodatkowy sprzęt zostanie zakupiony po rozstrzygnięciu kontraktu i zajścia takiej potrzeby.

Radny, p. Adam Wieczorek zapytał:

- czy w sytuacji podjęcia przedmiotowego projektu uchwały i zajścia zmian w strukturze organizacyjnej przewidziane jest w planach zatrudnienie nowych fizjoterapeutów, aby poszerzyć zakres rehabilitacji w ramach Oddziału.

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Maciej Prochowski odpowiedział, że istniejące siły i środki są w zupełności wystarczające, aby był bardzo dobry kontrakt. Ponadto nie jest brana pod uwagę propozycja zwiększenia etatów.

Radny, p. Adam Wieczorek zapytał:

- czy rozważane zmiany będą rodziły jakieś koszty?

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Maciej Prochowski odpowiedział, że nie będzie żadnych kosztów.

Radny, p. Adam Wieczorek zapytał:

- czy Pododdział będzie przyjmował pacjentów dochodzących, czy będzie to obsługa w ramach 10 łóżek?

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Maciej Prochowski odpowiedział, że na początku Pododdział będzie głównie obsługiwał własnych pacjentów Szpitala. Ponadto funkcjonuje poradnia przyszpitalna, która głównie zajmuje się obsługą własnych pacjentów.

Radny, p. Adam Wieczorek zapytał:

- czy w sytuacji, jeżeli będzie dobry kontrakt i Pododdział zostanie doposażony w konkretny sprzęt będą przyjmowani pacjenci poza 10 miejscami?

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Maciej Prochowski odpowiedział, że wydaje się, iż nie będzie potrzeby zwiększania ponad 10 łóżek Pododdziału Rehabilitacyjnego.

Wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej, która nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku dalszych opinii komisji Rady Miejskiej oraz stanowisk klubowych przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**:

Radna, p. Joanna Kopcińska powiedziała m.in.: „Martwi mnie, że Rada Miejska będzie głosowała nad rozszerzeniem świadczonych usług w miejskim szpitalu pod presją kontraktowania oraz fakt, że to kontraktowanie jest już bardzo blisko a Miasto nadal nie posiada wizji organizacji ochrony zdrowia w Łodzi. W moim przekonaniu należy dokonać pewnych zmian. Nie ma w Mieście łóżek hospicyjnych. Następnie chciałabym zapytać, czy od 1 stycznia br. przestaje istnieć Oddział Preadopcyjny w Szpitalu im. L. Rydgiera? Jest to przecież Szpital przyjazny dziecku”.

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Maciej Prochowski odpowiedział, że na dzień dzisiejszy istnieje pewna trudność prawna w utrzymaniu takiego Oddziału w Szpitalu im. L. Rydgiera. Jednak zarówno personel, dyrekcja, jak i Rada Społeczna nie wyobrażają sobie likwidacji tak dobrego Oddziału. Następnie jeżeli chodzi o Szpital im. dr. E. Sonnenberga chciałbym odpowiedzieć, że Miasto jest przygotowane na przedstawienie kompleksowej propozycji reformowania miejskiej ochrony zdrowia w Łodzi. Nie stoi to jednak w sprzeczności z tym, aby został wypełniony program naprawczy Rady Społecznej i dyrekcji tego Szpitala oraz uzyskania dobrego kontraktu. Im więcej pieniędzy z NFZ znajduje się w miejskich jednostkach tym łatwiejsze warunki przeprowadzania reformy.

W związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 256/2011.

Przy 20 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 7 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXII/379/11 w sprawie nadania statutu I Szpitalowi Miejskiemu im. dr. E. Sonnenberga w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 53** do protokołu a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 54**.

Ad pkt 18a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustanowienia hipoteki łącznej na rzecz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z siedzibą w Łodzi w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki wraz z odsetkami zaciąganej przez Teatr Powszechny w Łodzi - druk nr 260/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **dyrektor Wydziału Kultury p. Jakub Wiewiorski**, który poinformował, że Teatr Powszechny realizację zadania inwestycyjne w zakresie termomodernizacji poprzez docieplenie ścian i stropów, modernizację centralnego ogrzewania z nowym węzłem cieplnym, modernizację wentylacji mechanicznej z klimatyzacją. Pożyczka, która zostanie zabezpieczona hipoteką na powyższe zadania w przypadku pozytywnej decyzji Rady Miejskiej wyniesie 524 334 zł, w tym odsetki 2,75%. Łączna wartość zadania to 824 334 zł, z czego 200 000 zł pochodzi z budżetu Miasta a 100 000 zł zostanie pozyskanych z Ministerstwa Kultury. Pożyczka ma zostać spłacona w ciągu 6 lat. Natomiast w ciągu 9 czy 10 lat cała inwestycja zwróci się.

Wobec braku pytań, **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Kultury oraz Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Żadna z tych komisji nie wydała opinii negatywnej.

Następnie w związku z brakiem innych opinii komisji, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 260/2011.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXII/380/11 w sprawie ustanowienia hipoteki łącznej na rzecz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z siedzibą w Łodzi w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki wraz z odsetkami zaciąganej przez Teatr Powszechny w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 55** do protokołu a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 56**.

Ad pkt 19 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Rady Miejskiej w Łodzi - druk BRM nr 139/2011.

Jako projektodawca głos zabrał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który poinformował, że projekt uchwały dotyczy odwołania radnego p. W. Skwarki ze składu Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej.

Następnie w związku z brakiem pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady – przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 139/2011.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXII/381/11 w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Rady Miejskiej w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 57** do protokołu a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 58**.

Ad pkt 20 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej stanowi **załącznik nr 59** do protokołu, a sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami stanowi **załącznik nr 60** do protokołu.

Ad pkt 21 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami stanowi **załącznik nr 61** do protokołu.

Ad pkt 22 - Zapytania i wolne wnioski.

Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu w tym punkcie porządku obrad.

Ad pkt 23 - Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad, **prowadzący obrady - przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zamknął XXII sesję Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 23,00.